

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK GOSPODARCZY

ROK V WARSZAWA, PIĄTEK 26 LISTOPADA 1948 ROKU Nr. 325 (1534)

„Nowoje Wremia“ o pogłoskach prasy amerykańskiej

„Ofensywa pokojowa“ wzbudza panikę rządów USA i Anglii

MOSKWA, 25.11. (PAP). Czasopismo radzieckie „Nowoje Wremia“ zamieszcza komentarz nawiązujący do wiadomości kolportowanych niedawno przez prasę amerykańską o spodziewanych rozmowach w sprawie uregulowania stosunków radziecko-amerykańskich.

„Nowoje Wremia“ stwierdza, że wiadomości te lansowane przez otoczenie Trumana miały na celu uspokojenie amerykańskich mas ludowych, które szczerze pragną pokoju.

Podobne nastroje pokojowe — podkreśla pismo — panują także w Anglii o czym mówił niedawno w Izbie Gmin labourzysta Hughes, nawołując do całkowitej zmiany dotychczasowej brytyjskiej polityki za graniczej.

Zupełnie jednak inaczej — pisze dalej „Nowoje Wremia“ — zareagowały na pragnienia pokojowe narodów świata koła rządzące Anglii wśród których, na wiadomość o ewentualnych rozmowach radziecko-amerykańskich, powstała istna panika. Trzymając się niewolniczo wskazówek Churchilla, który spodziewa się poprawić nadwątlone sprawy imperium brytyjskiego przez wywołanie konfliktu radziecko-amerykańskiego rząd brytyjski niezwłocznie oświadczył, że sprzeciwi się spotkaniu szefów rządów amerykańskiego i radzieckiego. Również Departament Stanu uważał za stosowne wyrazić zaniepokojenie z powodu ofensywy pokojowej Związku Radzieckiego.

Fakty te — konkluduje „Nowoje Wremia“ — niezbicie dowodzą, że wpływowe koła reakcyjne USA i Anglii uważają niedawne wypowiedzi przywódców amerykańskiej partii demokratycznej w sprawie „pokoju“ i „współpracy międzynarodowej“ jedynie za manewr wyborczy.

Koła te nadal uporcezywie sprzeciwiają się uregulowaniu zagadnień międzynarodowych, gdyż sparaliżowałyby ono awanturnicze plany podżegaczy wojennych.

Intelektualiści w obronie pokoju

„Nie pozwolimy na rozpętanie nowej awantury“

PARYŻ, 25.11 (PAP). — Dnia 23 bm. w szesnastu wypełnionej sali Mutualite w Paryżu odbyło się uroczyste zebranie sprawozdawcze z Kongresu Wroclawskiego, w którym wzięło udział wielu przedstawicieli Francji oraz innych państw, uczestniczących w Kongresie Wroclawskim.

Na trybunie zasiadli m. in.: znakomity poeta Aragon — jako przewodniczący, poeta polski — Jarosław Iwaszkiewicz, profesor Wydziału Przyrodniczego uniwersytetu paryskiego — Marcel Prenant, pisarz Vercors, b. minister Yves Farge, wybitny poeta francuski — Paul Eluard, poeta angielski — Louis Golding, przedstawicielka delegacji amerykańskiej na Kongres Wroclawski — Ella Winter, pisarka niemiecka — Anna Seghers, pisarz urugwajski — Enrico Amorin, delegat brazylijski — Schemberg książdz Boulrier i inni.

Wybitny malarz Picasso, który nie mógł przybyć na zebranie, wystosował do zebranych pismo, w którym stwierdził, że „Kongres Wroclawski był wielkim wydarzeniem“.

Przewodniczący Aragon podkreślił, że obowiązkiem wszystkich intelektualistów jest „walka z podżegaczami wojennymi“.

Prof. Marcel Prenant stwierdził, że światowa reakcja usiłuje kontynuować politykę barbarzyństwa hitlerowskiego i wezwał zebranych do walki w obronie trwałego pokoju.

Delegatka Stanów Zjednoczonych — Ella Winter — oświadczyła w swym przemówieniu: „Wielką zasługą Kongresu Wroclawskiego było to, że przywrócił nam ufność i wiarę w zwycięstwo pokoju“.

Pisarz Vercors podkreślił z naciskiem, że „Kongres Wroclawski był kamieniem węgielnym potężnej walki przeciwko wojnie“.

Enrico Amorin odczytał swój poemat poświęcony Warszawie.

Nawiązując do ostatnich wydarzeń we Francji, poeta Paul Eluard skrytykował ostro akcję wysiedlenia przez rząd francuski robotników cudzoziemskich, zwłaszcza Polaków. Mówca przypomniał, że w Carmaux, skąd wysiedla się obywateli polskich na 57 nazwisk, wyrzucili na pomnik poległych, 24 — to nazwiska Polaków Eluard wezwał intelektualistów francuskich do wystąpienia przeciwko agresywnym planom rządu francuskiego.

Poeta angielski, Louis Golding oświadczył: „My, którzy walczyliśmy

w dwóch wojnach światowych nie pozwolimy na rozpętanie nowej awantury. Będziemy solidarnie walczyli o utrzymanie pokoju“.

Witany hucznymi oklaskami zebrań Jarosław Iwaszkiewicz dał w raz swojej wierce w utrwalenie pokoju.

Książdz Boulrier odczytał swoje przemówienie wygłoszone na Kongresie, dodając w konkluzji: „Każdy chrześcijanin winien powiedzieć „nie“ podżegaczom wojennym, a „tak“ nadziei.“

Burzliwe obrady CIO w Portland

Reakcyjne kierownictwo wbija robotnikom nóż w plecy

NOWY JORK, 25.11 (PAP). — Na pierwszym posiedzeniu amerykańskiego Kongresu Związków Przemysłowych (CIO) wystąpił przewodniczący Kongresu Murray, który trzykrotnie w sposób nie mający precedensu zaatakował lewe skrzydło CIO. Przemówienie jego pełne było niesłychanych ataków pod adresem Związku Radzieckiego i partii komunistycznej Stanów Zjednoczonych.

Przedstawiciel związku zawodowego przemysłu spożywczego, Henderson sprzeciwił się popieraniu przez kierownictwo Kongresu CIO, planu Marshalla. Wskazał on również, że związki zawodowe, które poparły kandydaturę Wallace'a na prezydenta przyczyniły się do wyjaśnienia wielu zagadnień podczas kampanii wyborczej.

Przewodniczący związku zawodowego urzędników prywatnych, Durkin określił wystąpienie Murray'a jako „nóż w plecy“, który potrafił wyzyskać przedsiębiorcy dla swych celów.

Na posiedzeniu Kongresu w dniu 23 listopada prawicowe kierownictwo przedłożyło trzy rezolucje: w sprawach polityki zagranicznej o stosunku Kongresu do Międzynarodowej Federacji Związków Zawodowych, oraz w sprawie podwyżki płac. W związku z tymi trzema zagadnieniami, mniejszość lewicowa przedłożyła oddzielne rezolucje. W odróżnieniu od rezolucji reakcyjnego kierownictwa, dotyczącej polityki zagranicznej — rezolucja lewicowej mniejszości poddaje ostrej krytyce politykę Stanów Zjednoczonych i wzywa do przeprowadzenia w możliwie najkrótszym czasie rozmów między Stanami Zjednoczonymi

Kolejarze wykonali przedterminowo roczny plan przewozów patrz str. 4

Konferencja mocarstw zach. w Londynie

Rząd Queuille'a zrezygnował z dalszej walki w sprawie Rury?

PARYŻ, 25.11 (SAP). W środę rano odbyło się w Paryżu posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta republiki, Auriola. Na posiedzeniu minister spraw zagranicznych, Schuman, wygłosił exposé na temat sytuacji międzynarodowej, po czym rada przyjęła wniosek tego przemówienia, w którym rząd francuski potwierdził swą solidarność z W. Brytanią i USA i wyraził nadzieję, że rokowania na wiązane w sprawie niemieckiej, a zwłaszcza w sprawie Rury doprowadzą do kompromisowego rozwiązania.

Francuskie koła postępowe twierdzą, że rząd Queuille'a zrezygnował z dalszej walki w sprawie Rury i skapitulował pod naciskiem państw anglosaskich.

LONDYN, 25.11 (PAP). We wtorek 23 bm. odbyła się w Londynie plenarna sesja przedstawicieli 6 mocarstw zachodnich w sprawie Zagłębia Rury.

Korespondent dyplomatyczny „Timesa“, omawiając memorandum Francji w sprawie Zagłębia Rury, skierowane do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, podkreśla jego ugodowy charakter.

Przodownik pracy



Jeden z uczestników współzawodnictwa pracy w fabryce opon „Stomil“ — Derychowska Stanisława, przodownik wykonujący 150% normy (Fot. KAP)

„Kres tragicznego stowarzyszenia“

Irlandia ostatecznie zrywa z koroną brytyjską

DUBLIN, 25.11 (API). Jeszcze jednym krokiem na drodze oderwania się Irlandii od brytyjskiej Wspólnoty Narodów była środowa dyskusja w parlamencie nad nową ustawą.

Premier irlandzki, John Costello, przy drugim czytaniu ustawy o republice irlandzkiej w parlamencie, oświadczył, iż ustawa ta ma na celu anulowanie aktu z 1926 r., który ustalał formalną łączność z koroną brytyjską dla celów dyplomatycznych i innych. Z chwilą, gdy obna ustawa wejdzie w życie, Irlandia stanie się rzeczywiście niepodległą republiką. W sposób jasny i niedwuznaczny — oświadczył Co-

stellu — ustawa położy kres tragicznemu stowarzyszeniu z koroną brytyjską i ustali zupełnie wyraźnie, że statut narodowy i międzynarodowy Irlandii jest statusem kraju rzeczywiście niepodległego. Costello przypomniał historię Irlandii i wyliczył prześladowania, jakich doświadczyli Brytyjczycy w stosunku do Irlandczyków.

Leader opozycji, de Valera, wyraził poparcie dla ustawy stwierdzając, że nie proklamuje ona nowej republiki, ale daje nazwę temu, co już de facto istnieje.

W kołach korespondentów zagranicznych w Dublinie zwraca się uwagę, że w nowopowstałej republice kapitał amerykański posiada poważne inwestycje.

Przemysł papierniczy

wykonął

roczny plan produkcji

W dniu 22 bm. zakłady papiernicze podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Papierniczego wykonały globalny roczny plan produkcji, osiągając 220 tys. ton papieru wszystkich gatunków. W ten sposób państwowy przemysł papierniczy wykonał swój roczny plan produkcji 40 dni przed terminem przekraczając jednocześnie o 17 tys. ton produkcję papieru z roku 1937.

Zatwierdzenie wyroku na japońskich zbrodniarzy wojennych

LONDYN, 25.11 (PAP). — General Mac Arthur zatwierdził wszystkie wyroki, wydane w zakończonym niedawno procesie na 25 głównych japońskich zbrodniarzy wojennych. Z liczby tej skazano na karę

śmierci 7 osób, w tym b. premier Japonii — Tojo, zaś 16 osób otrzymało karę dożywotniego więzienia. Wykonanie wyroku śmierci na japońskich zbrodniarzach wojennych nastąpi w ciągu tygodnia.

na widowni MIEDZYNARODOWEJ Albania na nowej drodze

Mała, licząca nie wiele ponad milion mieszkańców Albania uchodziła w przedwojennej Europie za rezerwat egzotyki i romantyki nieomal że średniowiecznej. W życiu samej Albanii egzotyka ta wyrażała się w zacofanym stanie gospodarczym kraju, który zarówno pod rządami króla Ahmeda Zogu jak i pod późniejszym bezpośrednim zarządem włoskim nie tylko nie rozwijał się, ale przechodził proces ciągłej degradacji gospodarczej i pauperyzacji coraz szerszych mas ludności.

W wojnie Albania poniosła stosunkowo ciężkie straty. Zniszczeniu uległo 1600 wiosek i osiedli z ok. 61 tys. budynkami. Poważnemu zmniejszeniu uległy kopalnie węgla i miedzi.

W pierwszych dniach po wyzwoleniu albański rząd ludowy z udziałem partii komunistycznej przystąpił do zasadniczych reform. Skonfiskowano majątki kolaborantów i upaństwowiono przedsiębiorstwa przemysłowe. Wybitną rolę w pokonaniu trudności powojennych odegrała radziecka pomoc gospodarcza.

Skutki rewolucji albańskiej nie łały na siebie długo czekać. Według oficjalnych danych albańska produkcja przemysłowa w okresie powojennym wynosi już 105,4 proc. w porównaniu z 1938 r. Obszar ziemi uprawnej w porównaniu z okresem przedwojennym osiągnął 119 proc. Znaczne sumy zainwestowano w transport, górnictwo, handel i rolnictwo.

Rozwój gospodarczy Albanii był jednak — co trzeba wyraźnie stwierdzić — hamowany przez rząd jugosłowiański. Polityka tego rządu w stosunku do Albanii została wybitnie sformułowana na zjeździe albańskiej partii komunistycznej w referacie o gospodarczym planie republiki, wygłoszonym przez Go Go Nusi'ego. Referat głosił dosłownie, że „Jugosłowiańskie nie równieństwo trockistowskie dążyło do tego, żeby uczynić Albanii swą kolonią i nie dopuścić do rozwoju gospodarki albańskiej“.

Latem br. rząd albański wypowiedział układy gospodarcze z Ju-

gosławia. Krok ten wyzwolił gospodarkę albańską spod jugosłowiańskiego nacisku. Opracowano dwuletni plan gospodarczy na r. 1949 — 1950. Plan ten zmierza do rozbudowy albańskiego przemysłu, transportu i rolnictwa. Ma być zbudowana cukrownia, która zaspokoi w pełni potrzeby kraju. Powstają fabryki włókiennicze, jako zaczątek kombinatu włókienniczego. W 1950 r. uruchomiona zostanie hydroelektrocień. O ile chodzi o rolnictwo, to z końcem 1950 r. przestęży uprawna wrosnąć o 110 proc. w porównaniu z 1948 rokiem i o 203 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym. Plan przewiduje rozbudowę linii kolejowych, handlu i spółdzielczości, jak również ożywienie życia kulturalnego w kraju. Dotychczasowe osiągnięcia nowej Albanii pozwalają przypuszczać, że plan ten zostanie zrealizowany.

7 armia Kuomintangu otoczona

Wojska ludowe gotowe do walki na froncie Pekin — Tien-Tsin

LONDYN, 25.11 (PAP). — W rejonie Suzhou doszło do gwałtownych walk wręcz o miasto Jan-Huan, leżącym 50 km. na wschód od Suzhou. W rejonie tym wojska ludowe okrążyły całkowicie 7 armię nacjonalistyczną.

W północnych Chinach Pekin i Tien-Tsin stoją w obliczu koncentrycznych ataków wojsk ludowych. Lotne kołomyne ludowe pojawiły się w odległości zaledwie kilku kilometrów od Pekinu. Linia kolejowa łącząca te miasta, jest już przecięta.

Agencja France Presse donosi z Szanghaju, że chińskie wojska ludowe przecięły linię kolejową Tien-Tsin — Pukau w punkcie położonym 70 km. na północ od Pukau. Armia ludowa gotowa jest już do wznowienia walki na szerokim froncie między Tien-Tsinem a Tien-Tsinem.

Ambasador Chin w Stanach Zjednoczonych Wellington Koo zapowiedział do prezydenta Trumana o

zwiększenie pomocy dla rządu Kuomintangu. Rozmawiając z dziennikarzami po spotkaniu z prezydentem ambasador oświadczył, że podkreślił znów „powagę sytuacji“ wytworzonej wskutek natarcia chińskiej armii ludowej.

Wniosek zgłoszony przez partię popierającą rząd Queuille'a, a wyrażający zaufanie rządowi, przeszedł 351 głosami przeciwko 215.

Na środowym posiedzeniu Komisji Zgromadzenia Narodowego, poświęconym projektowi Andre Marie w sprawie ograniczenia prawa strajku, nie osiągnięto porozumienia co do kandydatury sprawozdawcy projektu. Odrzucono również wniosek rządowy w sprawie nagłośnienia dyskusji nad projektem Andre Marie.

Na wtorkowym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego zabrał głos w imieniu parlamentarnej frakcji komunistycznej Jacques Duclos. Mówca domagał się przeprowadzenia dochodzeń w sprawie oskarżeń ministra Mocha o rzekomych finansowaniu partii komunistycznej z zewnątrz oraz zbadania wysuniętych z kolei przez partię komunistyczną oskarżeń w sprawie źródeł dochodów organu francuskiej partii socjalistycznej „Populaire“.

Demaskujemy Julesa Mocha — oświadczył Duclos — i wysuwamy przeciwko niemu oskarżenia. Milczenie Mocha o źródłach dochodu

Przemówienie min. Wyszyńskiego w Specjalnej Kom. Polit.

Kamieniem węgielnym ONZ jest jednorodność wielkich mocarstw

PARYŻ, 25.11 (PAP). — W toku dyskusji w Specjalnej Komisji Politycznej ONZ nad sprawą przyjęcia nowych członków do Organizacji Narodów Zjednoczonych zabrał głos szef delegacji czechosłowackiej min. Clementis, który podał szczegółową analizę tzw. opinii doradczą grupy sędziów Trybunału Międzynarodowego w tej kwestii. Min. Clementis stwierdził, że większość sędziów uznała konieczność rozpatrzenia sprawy przyjmowania nowych członków do ONZ z politycznego punktu widzenia.

Podkreślając dyskryminacyjny charakter stanowiska USA i Anglii w sprawie przyjmowania w poczet członków ONZ szeregu państw, Clementis zaznaczył, że byłoby lepiej, gdyby przedstawiciele większości

anglo-amerykańskiej otwarcie oświadczyli z jakich politycznych powodów sprzeciwiają się przyjęciu tych państw, a nie ukrywali się za parawanem „argumentów natury prawnej“.

Delegat Libanu El Khoury gwałtownie zaprotestował przeciwko przyjęciu Izraela w poczet członków ONZ, a wypowiedział się za dopuszczeniem do ONZ Włoch, Irlandii i Portugalii a zwłaszcza Transjordanii.

Następnie przemawiał Wyszyński, który jeszcze raz sformułował stanowisko radzieckie w sprawie przyjmowania nowych członków. Mówca radziecki przypomniał, że delegat amerykański Cohen zwrócił się do delegacji radzieckiej, aby rozważyła na nowo sprawę przyjęcia Portugalii, Włoch, Irlandii i innych do ONZ. Wyszyński oświadczył, że delegacja radziecka gotowa jest to uczynić, ale po rozważeniu przez delegację Stanów Zjednoczonych na nowo kwestii przyjęcia Bułgarii, Albanii, Mongolii i innych na członków ONZ.

Szef delegacji radzieckiej wyraził zdziwienie, że delegat amerykański ustosunkował się przychylnie do projektu rezolucji Argentyny, który, jak wiadomo, proponuje ustalenie zasady, że dla przyjęcia nowych członków wystarczy zalecenie Rady Bezpieczeństwa powzięte większością 7 jej członków, niezależnie od sposobu głosowania 5-ciu członków stałych. Wiceminister Wyszyński podkreślił, że przyjęcie takiej zasady oznaczałoby odrzucenie zasady jednorodności wielkich mocarstw — tego „kamienia węgielnego gmachu ONZ“.

Delegat Pakistanu Zafrullah Khan, wysunął wniosek, by pomiędzy Żydami i Arabami w Palestynie do konana została wymiana ziemi. Po tej wymianie delegacje obu państw przeprowadziłyby wytyczenie granic przy udziale specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli Narodów Zjednoczonych.

Delegat Białoruskiej SRR Kisieljew podkreślił, że zmiany terytorialne, proponowane przez plan Bernadotte'a, są niezgodne z planem podziału Palestyny, który został przyjęty rok temu. Kisieljew zwraca również uwagę na rekrutację byłych hitlerowców, którzy znajdowali się w niewoli egipskiej, do armii arabskiej. Delegat białoruski wskazał również na to, że podsyłanie nienawiści między Żydami i Arabami wychodzi na korzyść jedynie imperialistom

W Marsylii przerwano pracę w licznych fabrykach metalurgicznych. W 52 dniu strajku górników sytuacja nie uległa większym zmianom. Komunikat Biura Federacji Związków zawodowych górników podkreśla „decydowanie górników do kontynuowania akcji aż do uwzględnienia ich słusznych postulatów“. Komunikat stwierdza, że nadzieje rządu na złamanie strajku przed 20 listopada, mimo represji stosowanych wobec strajkujących — nie sprawdziły się. „Dzięki swemu stanowisku, rząd coraz bardziej traci autorytet wśród górników i w szerokich masach narodu francuskiego“.

Sytuacja strajkowa we Francji

Rząd coraz bardziej traci autorytet w masach narodu francuskiego

PARYŻ, 25.11 (PAP). W Dunkierce robotnicy portowi postanowili kontynuować strajk aż do chwili zwolnienia bezprawnie aresztowanych działaczy związkowych. W środę szef gabinetu ministra transportu — Le Henaff — prowadził dalsze rozmowy z członkami Komisji Wykonawczej Federacji Związków Zawodowych robotników portowych oraz z przedstawicielami pracodawców towarzyszt żegluga morskiej. Od wyników tych rozmów zależy — czy robotnicy portowi francuskich i algerskich przystąpią do strajku generalnego.

Akcja strajkowa 3 tysięcy marynarzy w Marsylii oraz załóg 20 okrętów, zakotwiczonych w porcie Rouen, trwa.

„Populaire“ jest już samo przez się wielce wymowne. Dziennik ten nie tylko otrzymuje pieniądze z zagranicy lecz posiada nawet konto w banku zagranicznym, a mianowicie w Domu Bankowym Francusko-Amerykańskim.

Jeśli głosować będziecie przeciwko propozycji komunistów — stwierdza Duclos, zwracając się do deputowanych — to potwierdzicie tym samym, że oskarżenia Mocha nie mają uzasadnienia, a jednocześnie przyznacie, że nasze oskarżenia pod adresem „Populaire“ są słuszne. Kto będzie głosował za naszym wnioskiem, ten wypowie się za zwycięstwem prawdy.

Z kolei deputowany Francois Billoux zażądał niezwłocznego rozpatrzenia interpelacji w sprawie Zagłębia Ruhry. Sprzeciwiał się temu Schuman utrzymując, że dopóki toczą się rokowania w Londynie sprawa tej Zgromadzenie nie powinno rozpatrywać.

W związku z powyższym oświadczeniem Schumanna deputowany Plevin oświadczył, iż Schuman zamierza postawić Zgromadzenie Narodowe przed faktem dokonanym.

W głosowaniu wniosek Billoux w sprawie niezwłocznego rozpatrzenia interpelacji dotyczącej Ruhry został odrzucony. Dyskusja nad interpelacją została wyznaczona na piątek dn. 26 bm.

Ze wszystkich stron Francji napływają wiadomości o protestach przeciwko antyrobotniczemu projektowi Andre Marie. Zwraca się uwagę na to, że również Force Ouvriere, chrześcijańskie związki zawodowe i pokrewne ugrupowania zawodowe zmuszone zostały pod naciskiem opinii publicznej do zajęcia negatywnego stanowiska wobec projektu Andre Marie.

W środę odbył się wiec protestacyjny przeciwko projektowi Andre Marie. Na wiecu przemawiali przedstawiciele CGT, partii komunistycznej, jednościowej partii socjalistycznej, postępowych chrześcijan, związku byłych internowanych, związku bojowników wolności i unii kobiet francuskich.

Anglosasi zwiększają produkcję stali w Niemczech

BERLIN, 25.11 (PAP). Agencja DENA donosi, że na konferencji przedstawicieli Anglii i USA w Duesseldorfe postanowiono zwiększyć produkcję stali w Niemczech Zachodnich do 15 milionów rocznie. Decyzja powyższa zapada na żądanie Amerykanów, którzy odrzucili propozycje angielskie, aby produkcja stali w Niemczech Zachodnich nie przekraczała 10,5 miliona ton rocznie.

Uzasadniając swoje stanowisko Amerykanie twierdzą, że liczą się z możliwością spadku stali w Anglii i we Francji wobec czego pragną sobie zapewnić dostawę stali niemieckiej.

Aresztowanie ministrów w Venezueli

NOWY JORK, 25.11 (PAP). Według doniesień radiowych z Caracas stolicy Wenezueli, niektórzy ministrowie rządu obalonego ostatnio przez armię zostali uwięzieni. Wojsko zajęło gmachy rządowe.

Kryzys gabinetowy w Belgii

BRUKSELA, 25.11 (PAP). Kryzys gabinetowy spowodowany ustąpieniem spaaka nie został jeszcze zażegnany. Gaston Eyskens, b. minister finansów w dotychczasowym rządzie koalicyjnym i członek stronnictwa katolickiego, któremu została powierzona misja utworzenia nowego rządu, przeprowadził w środę 24 bm. rozmowy z przewodniczącym belgijskiej partii socjalistycznej Busetem oraz przewodniczącym stronnictwa katolickiego De Schryverem, które jednak nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

W kołach politycznych utrzymują, że

Eyskens nie może powziąć decyzji przed odbyciem posiedzeń komitetu stronnictwa katolickiego i biura partii socjalistycznej, na których ma zostać omówiona sprawa przeciągającego się kryzysu gabinetowego.

Podstawą podziału Palestyny winna być rezolucja Zgromadzenia Gen. z 1947 r.

PARYŻ, 25.11 (PAP). W środę na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczo-

nych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja w sprawie Palestyny.

Po przemówieniu delegata Urugwaju, Fabregata, który wypowiedział się za rezolucją ONZ w sprawie podziału Palestyny i podkreślił, że żadne zmiany terytorialne mogą być dokonane bez zgody Żydów i Arabów — głos zabrał delegat Republiki Ukraińskiej Andrzej Gałagan.

Delegat Ukrainy stwierdził, że należy stanowczo odrzucić plan Bernadotte'a, przewidujący pozabawienie państwa Izrael obszaru Negev i oprzeć się w sprawie podziału Palestyny na rezolucji Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada 1947 r.

Delegat Pakistanu Zafrullah Khan, wysunął wniosek, by pomiędzy Żydami i Arabami w Palestynie do konana została wymiana ziemi. Po tej wymianie delegacje obu państw przeprowadziłyby wytyczenie granic przy udziale specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli Narodów Zjednoczonych.

Delegat Białoruskiej SRR Kisieljew podkreślił, że zmiany terytorialne, proponowane przez plan Bernadotte'a, są niezgodne z planem podziału Palestyny, który został przyjęty rok temu. Kisieljew zwraca również uwagę na rekrutację byłych hitlerowców, którzy znajdowali się w niewoli egipskiej, do armii arabskiej. Delegat białoruski wskazał również na to, że podsyłanie nienawiści między Żydami i Arabami wychodzi na korzyść jedynie imperialistom

W kilku wierszach

— Podano oficjalnie do wiadomości, że delegacja czechosłowacka nie weźmie udziału w obradach konferencji UNESCO, która rozpocznie się w stolicy Libanu — Bejrucie — w dniu 17 listopada.

— W dniach od 25 do 28 bm. ma się odbyć w Neapoliu krajowy kongres młodzieży, na którym zostaną stworzone podstawy pod Zjednoczony Związek Młodzieży Włoskiej w obronie pokoju.

— „Narodowy Komitet Opór“ w Chile zwrócił się do Organizacji Narodów Zjednoczonych z apelem, by ONZ podjęła natychmiastowe kroki w celu uratowania życia 500 chilijskich więźniów politycznych, którzy 15 listopada proklamowali protestacyjny strajk głodowy.

— Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR opublikowało zbiór dokumentów p. t. „Związek Radziecki a sprawa Korei“.

— W Wiedniu odbył się zjazd „Związku b. więźniów obozów koncentracyjnych“ 222 delegatów i licznych gości zagranicznych.

— Oddziały powstańcze w Indonezji przerwały linie obronne wojsk premiera Hatta w rejonie Ngarangan na drodze do miasta Biori. Wojska powstańcze posuwają się obecnie w kierunku północnym i zagrażają dwóm dużym miastom na Jawie — Rembang i Pati. Walki trwają również na Sumatrze.

— Sytuacja strajkowa w portach wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych pozostaje bez zmiany. Nie dojdzie jeszcze do porozumienia pomiędzy strajkującymi robotnikami portowymi a pracodawcami. W magazynach portowych leży ponad 170 tysięcy worków

z pocztą, przeznaczoną dla krajów europejskich.

— Rząd Wietnamu złożył w Generalnym Sekretariacie ONZ prośbę o przyjęcie Republiki Wietnamskiej do ONZ.

— W środę przybył z Paryża do Turynu premier włoski de Gasperi. Premier oświadczył, że jest zadowolony z wyników swej podróży do Belgii i Francji.

— Rząd egipski oficjalnie zdementował wiadomość, jaka ukazała się w dzienniku „New York Times“, według której przedstawiciel rządu egipskiego miał przybyć do Tel-Awivu, w celu nawładzania rokowań z rządem Izraela.

— Na zjeździe Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) dokonano wyboru nowych władz, do których weszli dotychczasowi członkowie Komitetu Wykonawczego z Greenem jako przewodniczącym na czele.

— Na autostradzie przebiegającej wzdłuż wybrzeża morskiego w pobliżu Sztokholmu autobus potrącony przez ciężarówkę wpadł do wody. 15 pasażerów utonęło, tylko jedna osoba zdołała się uratować.

— Nieudana wyprawa głębinowa prof. Piccarda, który zamierzał zbadać życie pod wodą na głębokości 4 tys. metrów kosztowała około 3 milionów franków belgijskich.

— W Lidzie zostało otwarte, odbudowane przez władze żydowskie, lotnisko dla lotów pasażerskich. Lotnisko to jest jednym z największych na Bliskim Wschodzie.

— W fabryce prochu w Lizbonie nastąpiła eksplozja, która pociągnęła za sobą śmierć 23 osób.

Wielka szkoła wychowania

KONGRES Zjednoczeniowy obu partii robotniczych odbędzie się już za kilkanaście dni. W pełnym toku są wybory delegatów na Kongres, a równoległe prowadzi się akcję na rzecz wzrostu liczby współzawodników pracy. Partie polityczne i związki zawodowe, które tę akcję prowadzą, przewidują, że na dzień otwarcia Kongresu ilość współzawodników pracy wyniesie pół miliona ludzi.

Akcja na rzecz współzawodnicstwa pracy jest jednym z wyrazów wzmoczonej aktywności, jaką klasa robotnicza, a przede wszystkim członkowie obu partii robotniczych przejawiają od sierpnio-wrzesniowego plenum KC PPR i wrzesniowej Rady Naczelnej PPS, a potem od wspólnego posiedzenia KC PPR i CKW PPS, na którym ustalono termin Kongresu. Wzmoczona aktywność rozwija się we wszystkich kierunkach. Wybory delegatów złączone są z akcją polityczną, która obejmuje obie partie polityczne we całym ich składzie od góry do dołu. We wszystkich kołach partyjnych — najniższych ale podstawowych komórkach organizacyjnych — wybory były poprzedzone względnie są poprzedzane dyskusją polityczną.

W dyskusji poddaje się szczególnej analizie całą dotychczasową działalność koła, wytyka się wszystkie popełnione błędy, nie szczędzi się krytyki ani sobie ani nikomu i oczyszcza się koło z niepożądanych elementów. Dopiero w ten sposób przejaśnionej atmosferze odbywają się wybory. Ma to szczególną wymowę. W takiej atmosferze wybiera się na delegatów wyłącznie ludzi, którzy mają pełne zaufanie swoich towarzyszy, którzy to zaufanie zdobyli w wysołonej pracy partyjnej i w ciężkiej walce politycznej.

Wzmoczona aktywność członków obu partii robotniczych przejawia się w jeszcze inny sposób. Według

nie obu partii, stale rośnie frekwencja na zebraniach kół, przekraczając niekiedy 90 procent. Wzrasta się dyscyplina partyjna i zwiększa się ilość prenumeratów prasy partyjnej.

Wszystko to razem świadczy, że w klasie robotniczej, w masach chłopów mało i średniorolnych, wśród inteligencji pracującej istnieje prawdziwe zrozumienie historycznej doniosłości Kongresu Zjednoczeniowego. Cały wielki, imponujący ruch polityczny,

społeczny i gospodarczy, który powstał wokół Kongresu, olbrzymie wysiłki świata pracy dla uczczenia Kongresu — wszystko to stało się i staje się nadal wielką szkołą wychowawczą nie dla tego czy innego odłamu społeczeństwa, ale dla całego społeczeństwa.

Kongres Zjednoczeniowy już przed swoim zebraniem się pobudza pochód całego kraju do ustroju sprawiedliwości społecznej, do socjalizmu.

St. M.

Jerzy Lukacs

Rewolucja kulturalna i demokracja ludowa

Autor, wybitny węgierski filozof i teoretyk sztuki, przybył do Polski z okazji „Tygodnia Węgierskiego”. Oto fragment jednej z ostatnich jego prac, która ukazała się po wojnie pod powyższym tytułem.

Przekształcenie, jakemu podlega kultura u progu ery socjalizmu, powinno, sądząc logicznie, otrzymać miano rewolucji kulturalnej. Samo pojęcie kultury nabiera w umyśle ludzkim innej treści,

gdy odzwierciedla rewolucyjną zmianę warunków materialnego i społecznego życia człowieka; postawa człowieczeństwa, którą zwykliśmy nazywać kulturą, otrzymuje nową treść i nieznaną dotąd formę. Rewolucja kulturalna jest organicznie związana z przemianami gospodarczymi i społecznymi. W naszej np. demokracji ludowej, nie można by mówić o rewolucji kulturalnej, gdyby jej nie były poprzedziły: reforma rolna, upaństwowienie banków i wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, jak również wspaniały rozkwit ruchu spółdzielczego.

Tu występują dwa zagadnienia o pierwszorzędnym znaczeniu. Pierwsze z nich — nazywamy kulturą pracy. Jest ona, zwłaszcza przez swe ujęcie ekonomiczne, już dzisiaj głęboko wrosnięta w psychikę narodu. Współzawodnictwo pracy postawiło szerokie masy robotnicze wobec ilościowego i jakościowego problemu zwiększenia produkcji. Z punktu widzenia wychowania robotnika i chłopca, jest to prawdziwa rewolucja. Praca produkcyjna staje się coraz bardziej świadoma, robotnicy zaznajamiają się coraz więcej z własną techniką, z prawami naturalnymi, będącymi podstawą tej techniki, jak również ze stosunkami ekonomicznymi, od których są one uzależnione. Rozwój współzawodnictwa pracy nie tylko przyczynia się do wzrostu produkcji jako procesu przedmiotowego, ale zarazem wychowuje i podnosi człowieka, który jest jego główną sprężyną. Robotnik przestaje być częścią swej maszyny. Rolnik porzuca wreszcie metody pracy odziedziczone po przodkach lub w najlepszym razie oparte na jego własnym doświadczeniu. Robotnik wkłada na drogę kultury technicznej, chłop — na drogę kultury rolnej. Podniesienie ich poziomu kulturalnego jest bezpośrednią funkcją rozwoju współzawodnictwa pracy.

Drugie zjawisko o bardzo wielkiej doniosłości nazwiemy narodzinami społecznego człowieka. Do celu tego zmierzają: współzawodnictwo pracy, rozwój ruchu spółdzielczego, jak również wychowanie mas, ujawniające ścisły związek między problemami ekonomicznymi i politycznymi. Demokracja ludowa zmierza w coraz większym kierunku do społeczeństwa mas pracujących i do podniesienia ich poziomu umysłowego i kulturalnego zaznajamiając je z teoretycznymi podstawami polityki. Jest to rzecz dostatecznie znana, ale trzeba jednak podkreślić subiektywny i kulturalny charakter tego czynnika. Robotnik i chłop, bezwolne sily ekonomii i polityki w czasach starego reżimu a nawet w czasach demokracji mieszczańskiej, stają się obecnie ludźmi biorącymi czynny udział w przemianach społecznych. Coraz liczniejsze warstwy robotnicze i chłopskie wzbogacają swój umysł, nabywają głębszej znajomości całokształtu spraw społecznych i ich praw rozwojowych. To wzbogacenie nie ogranicza się tylko do spraw gospodarczych i politycznych, ale obejmuje całe ich życie umysłowe, intelektualne, uczuciowe i moralne. Ten charakter rozwoju demokracji ludowej uwalnia duszę człowieka od zniekształcających i okaleczających znamion, które kapitalistyczny podział pracy spowodował w szerokich masach klasy pracującej.

W walce o jedność Światowej Federacji Z. Z.

Postawa polskiego świata pracy Wyniki obrad plenum KCZZ

Na odbytym w dniu 23 b. m. plenum KCZZ — jak to donosiliśmy wczoraj sekretarz Bolesław Gebert wygłosił referat, poświęcony roli i działalności oraz znaczeniu dla świata pracy Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Przytoczywszy dzieje tej organizacji jednoczącej w sobie 71 milionów członków związków zawodowych 67 krajów bez względu na rasę, narodowość, religię czy poglądy polityczne, prelegent wskazał na pojawiające się coraz próby rozbicia tej organizacji.

Obok rozbijającej dywersyjnej, ulegającej wpływom z Wall Street, działalności przywódców Amerykańskiej Federacji Pracy, próby rozbicia czynione są ze strony prawnicy socjaldemokratycznej we Francji, we Włoszech i w Niemczech oraz w Ameryce Łacińskiej. W maju r.b. na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego SFZZ w Rzymie uchwalono zwołanie II-go Kongresu SFZZ do Brukseli na 15 grudnia 1948 roku. Kongres nie będzie zwołany, a to z następującego powodu:

Na kongresie brytyjskich Trade Unionów w Margate odrzucono rezolucję, domagającą się poparcia SFZZ, w jej pracy nad zachowaniem pokoju światowego i jedności ruchu zawodowego.

W tydzień po tym kongresie odbyło się w Paryżu posiedzenie Biura Wykonawczego SFZZ, na którym przedstawiciele niektórych związków zawodowych, jak Carey (CIO — USA), Kupers (Holandia), Deakin i Tewson (Anglia) byli przeciwni zajęciu zdecydowanego stanowiska w takich sprawach, jak zwołanie wszechzwiązkowej konferencji związkowej, położenie związków zawodowych w Niemczech i ustalenie porządku dziennego oraz daty zwołania drugiego Światowego Kongresu Zw. Zaw. Zapadły decyzje o odroczeniu przyjęcia uchwał w tych sprawach i wyznaczono następne posiedzenie Biura Wykonawczego SFZZ na styczeń 1949 rok.

Do osłabienia SFZZ przyczyniły się Międzynarodowe Sekretariaty Zawodowe, które są pozostałością po t.zw. Amsterdamskiej Międzynarodowości.

Dnia 15 września r.b. uchwaliły one deklarację, że nie tylko nie chcą dojsz do porozumienia z SFZZ, ale zapowiadają utworzenie swojej Międzynarodówki.

Wyjaśniliśmy, że cała ta sprawa jest dowodem podwójnej gry kleroników brytyjskich Trade Unionów, które z jednej strony formalnie godzą się z uchwałami SFZZ, a z drugiej strony postępują tak, by Międzynarodowe Sekretariaty nie weszły do Światowej Federacji Zw. Zawodowych. Mówca stwierdził, iż odroczenie zwołania II Kongresu Światowej Federacji Zw. Zawodowych zaniepokoiło związki zawodowe wielu krajów, w których milionowe rzesze, zorganizowane w związkach zawodowych zdają sobie sprawę, że SFZZ jest orężem walki o poprawę bytu klasy robotniczej.

Odpierając zarzuty niektórych działaczy związkowych Anglii i USA, że SFZZ staje się organizacją polityczną, a przestaje być zawodową, mówca zapytuje, czy sprawy pokoju, sprawy wolności ruchu zawodowego w krajach kapitalistycznych i kolonialnych nie są sprawami, które zahaczają o najżywo-

sze interesy wszystkich robotników?

Następnie mówca podaje do wiadomości, że Rada brytyjskich związków zawodowych powzięła 27 października decyzję zalecającą swym przedstawicielom w SFZZ, by w Komitecie Wykonawczym Federacji złożyli projekt zawieszenia działalności SFZZ na rok czasu.

Ta uchwała przywódców brytyjskich związków zawodowych — mówi dalej — godzi w najżywniejsze interesy szerokich mas, godzi w jedność i całość międzynarodowego ruchu zawodowego, jest usiłowaniem pozbawienia głosu międzynarodowego proletariatu.

Powołując się na stanowisko, jakie zajął organ radzieckich związków zawodowych „Trud” oraz przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych — Kuźniecowa, który stwierdził, iż SFZZ powinna istnieć i być dzie istnieć na podstawie zasad ustalonych w jej statucie, gdyż wy magają tego interesy klasy robotniczej całego świata, mówca oświadczył:

„Polski ruch zawodowy — jest mocno zainteresowany w utrzymaniu jedności świata pracy w skali międzynarodowej. Wyrazem naszego stanowiska są uchwały plenum KCZZ, stwierdzające nasze pełne poparcie dla SFZZ i wzywające robotników wszystkich krajów do umocnienia i pogłębiania robotniczej jedności międzynarodowej i walki o poprawę bytu, o demokrację i pokój światowy. Jak dotychczas, tak i nadal bronimy będziemy wytrwale jedności organizacyjnej i postulatów SFZZ i pokoju”.

Zkolei referent omówił wkład polskich związków zawodowych w utrzymanie międzynarodowej jedności świata pracy, podkreślając, że nasi związkowcy zebrali i przestali górnikom francuskim — miliony złotych, na rzecz walczącego ludu greckiego złożono i przekazano 10.573.561 zł, a na pomoc hiszpańskiej klasie robotniczej przekazano 739.933 zł.

Ostatnią część swego przemówienia sekretarz KCZZ poświęcał rzekomemu zaniepokojeniu przywódców Amerykańskiej Federacji Pracy z powodu wzrostu naszej produkcji.

Wydawany w Niemczech organ Amerykańskiej Federacji Pracy — mówi — pisze z bólem, że program uprzemysłowienia przewidziany w naszym trzyletnim planie, da na koniec 1949 roku 50 proc. wyższą produkcję towarową w porównaniu z rokiem 1939. Przywódcy Amerykańskiej Federacji Pracy skarżą się, że taki wzrost produkcji „kryje w sobie duże niebezpieczeństwo”.

Mówca w takich słowach daje na to odpowiedź:

„Sługi z Wall Street dopatrują się niebezpieczeństwa po prostu w tym, że weszliśmy na drogę socjalizmu — stwierdza mówca — ale przebudowa naszego kraju z rolniczo-przemysłowego na przemysłowo-rolniczy leży w interesie naszego narodu, pokoju i stabilizacji gospodarczej Europy”.

Osiągnięcia te zawdzięczamy swoim własnym wysiłkom w opar-

ciu o własne zasoby — wzmocnione sojuszem z ZSRR i krajami demokracji ludowej, a ci, którzy wąpił w słuszność tej polityki — mogą się dziś przekonać jak wygląda np. pomoc marshallowska we Francji.

REZOLUCJA W SPRAWIE JEDNOŚCI RUCHU ZAWODOWEGO

Obrady, jakie się potoczyły nad tą sprawą zamknęła rezolucja, która stwierdza m. in., że „ciesząc się poparciem i miłością milionów ludzi pracy na całym świecie — SFZZ stała się potężną siłą, broniącą praw robotniczych, swobód demokratycznych, postępu społecznego i pokoju”.

„Apelujemy — czytamy w deklaracji — do robotników angielskich i amerykańskich i do ich związków zawodowych, aby we własnym interesie jak i w interesie międzynarodowego ruchu robotniczego nie dopuścili do osłabienia czy rozłamów SFZZ, rozłamu, który może służyć jedynie wrogom pokoju i demokracji, wrogom ludzi pracy. Jesteśmy przekonani, że robotnicy brytyjscy i amerykańscy mają piękne tradycje walki klasowej są głęboko przywiązani do międzynarodowej solidarności klasy robotniczej i nie zamienią jej na „solidarność” z zachłannymi imperialistami, reakcjonistami i ich agentami.

Wyrażamy głębokie przeświadczenie, że manewry rozbijające agencje imperialistycznych w stosunku do SFZZ nie zdołają jej osłabić, że SFZZ stanie się jeszcze potężniejszą i jeszcze bardziej wzmocni swój autorytet. Światowa Federacja ZZ żyje i żyć będzie, bo taka jest wola milionów zorganizowanych robotników na całym świecie”.

„W związku z powyższym — czytamy dalej — plenum KCZZ zapewnia SFZZ, że polski ruch zawodowy będzie jednością i ideałów Federacji. Plenum zaleca prezydium KCZZ, by pilnie śledziło wydarzenia w międzynarodowym ruchu zawodowym i, aby przedsięwzięło wszystkie kroki zmierzające do wzmocnienia i pogłębienia jedności międzynarodowego ruchu robotniczego, zorganizowanego w SFZZ”.

(Dokończenie na stronie 4-tej)

Delegacja kobiet polskich na kongres w Budapeszcie

W dniu 26 bm. udaje się do Budapesztu na II Kongres Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet delegacja złożona z przedstawicielek partii politycznych, związków zawodowych, Związku Samonowocji Chłopskiej, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Ligi Kobiet z woj.: śląsko-dąbrowskiego,

dolnośląskiego, Warszawy-miasta, woj. warszawskiego i Łodzi-miasta oraz przodowniczy.

Z powodu choroby przewodniczącej Zarządu Głównego Ligi Kobiet dr. Ireney Sztachelskiej, przewodnictwem delegacji obiera pierwszą wiceprzewodniczącą dr. E. Pragierową, wicemin. Pracy

Dary Polaków z Brazylii dla Prezydenta RP.

Polacy zamieszkali w Kurytybie (w Brazylii), przesłali Prezydentowi Rzeczypospolitej Bolesławowi Bierutowi w

upominku piękną lampę, wykonaną z tamtejszego drzewa pinhora, rosnącego tylko w Paranie.

Nowy konsul U S A

Prezydent Rzeczypospolitej udzielił w dniu 22 bm. egzekturowi kierownikowi konsulatu Stanów Zjedn. w Gdańsku konsułowi Howardowi A. Bowmanowi.

Jednocześnie osiadły w Kurytybie malarz polski Czesław Lewandowski, przestał w darze dla Muzeum Narodowego w Warszawie dwie akwarele,

Ze uszustkich stron do serca Polski

Kolejarze przywieźli radosną wieść o przedterminowym wykonaniu rocznego planu

Jak tryumfalne fanfary zabrzmiały mi kolejarzy z całej Polski sali „Do dnia 20 listopada rb. PKP wykonując całoroczny plan przewo przewożyli 320 mln pasażerów, wyk przewożąc”.

Tymi słowy zagał sekretarz gen. Zw. Kolejarzy uroczystą akademię, składając hołd 200 przedownikom pracy. Sumując dotychczasowy dorobek kolejnictwa polskiego — mówca na wstępie przypomniał o odbudowie kolejnictwa z gruzów i zniszczeń powojennych. Już w 1945 r. współzawodniczo, kto pierwszy uruchomi swój odcinek drogowy, stację, parowozownie, czy dyrekcję. Kolejarze następnie zdawali egzamin w trudnym okresie powojennym, kiedy milionowe rzesze ludności zmieniły miejsce zamieszkania. Zorganizowane współzawodnictwo pracy w kolejnictwie rozpoczęło na początku roku bież. Jest ono jedną z głównych przyczyn przedterminowego wykonania planu rocznego.

Oprócz rekrutowego przewożeniu towarów i pasażerów do dnia 20 listopada rb. PKP do dnia 31 grudnia rb. przewożył ponad plan 13 mln ton towarów i 36 mln pasażerów.

INNE CYFRY

Warsztaty PKP wykonały całoroczny plan napraw głównych parowozów do dnia 18 listopada rb. (750 napraw), do dnia 1 listopada rb. plan napraw głównych wagonów osobowych (1.200 napraw), a do dnia 5 listopada rb. plan okresowych rewizji wagonów towarowych (60.000 rewizji).

Do dnia 8 grudnia rb. warsztaty PKP wykonują ponad plan: 48 napraw głównych parowozów, 175 napraw głównych wagonów osobowych, 6.000 okresowych rewizji wagonów towarowych.

WZROST WYDAJNOŚCI PRACY

Sekretarz generalny KCZZ stwierdza, że wydajność pracy w roku bieżącym w stosunku do roku ubiegłego wzrosła w służbie mechanicznej o 14 proc., a w służbie drogowej o 13 proc. Zużycie paliwa w porównaniu z r. ub było o 25 proc. oszczędniejsze. Wskaźnik bezpieczeństwa ruchu pociągów poprawił się w ciągu roku przeszło dwukrotnie. Oto fakty i cyfry — oświadcza mówca — które dobitnie wskazują, że kolejarz polski stoi obok górnik, włókniarza, czy hutnika godnie podkreślając swój udział w tym wielkim dziele, jakim jest odbudowa Polski Ludowej.

ORGANIZACJA WSPÓLZAWODNICHTWA

O osiągnięciach tych zdecydowało współzawodnictwo kierowane przez 10 komitetów okręgowych, 375 terenowych i 2.337 kierowniczych trójek. Współzawodnictwo indywidualne i zbiorowe obejmuje 288 tys. kolejarzy. 1.568 przedowników pracy wyróżniono nagradzając ich darami. Ostatnio w odpowiedzi na apel górników z Zabrza — zobowiązano się do przedterminowego wykonania planu w 716 miejscowościach. Dzień połączenia partii robotniczych nie zastanie mas kolejarzy nie przygotowanych — stwierdza ob. Cieślak. Wraz z całą klasą robotniczą radujemy się, że wreszcie nadchodzi kres rozbićca.

DUMNY MELDUNEK

Już dziś — w przededniu połączenia możemy zameldować przy-

wczoraj w przepełnionej delegacji Teatru Polskiego słowa następujące: przewożyli 100 mln. ton towarów, zów. Do dnia 6 listopada rb. PKP onajęc również całoroczny plan onajęc

szłej Zjednoczonej Partii, że 370-tysięczna armia kolejarzy, zorganizowanych w ZZK oddaje się pod jej rozkazy i gotowa jest kroczyć we wspólnym froncie walki o dobrobyt mas pracujących, by budować ustrój sprawiedliwości społecznej — ustrój socjalistyczny — zakończył mówca wśród burzliwych oklasków.

NAGRODZENI

Nagrody otrzymali: Jan Kaczmarek, formiarz Zakładów Głównych PKP w Poznaniu — 192 proc. normy; Wacław Bajdalski — robotnik drogowy ze Szczecina — 188 proc. normy; Antoni Zawodniak z Katowic, rzemieślnik osiągający 142 proc.

normy, który dokonał trzech wynalazków; Władysław Szaleniec, usta-wiacz z Krakowa, organizator współzawodnictwa pracy, osiągający 174 proc. normy; Mikołaj Baczuk, tokarz z Olsztyna — 170 proc. normy, Stanisław Bursztyński, formiarz z Gdań-ska, organizator współzawodnictwa osiągający 182 proc. normy; Edward Lewiński z Warszawy racjonalizator pracy, osiągający 299 proc. normy; Władysław Karoń z warsztatów cze-ściochowskich, organizator współzawodnictwa — 165 proc. normy, Antoni Choma, specjalista-mostowiec z Wrocławia — 176 proc. normy i Franciszek Krościński z Lublina, rzemieślnik — 181 proc. normy.

MELDUNKI OKRĘGÓW

Następnie poszczególne okręgi PKP meldowały o wykonaniu pla-nów i zgłaszały zobowiązania pomnożenia osiągnięć.

Meldunki złożyli przedownicy pra-cy: Basiewicz z Warszawy, Piątek z Sosnowca, Jaworski z Lublina, Gomułak z Krakowa i Zakrzewski z Katowic, przyjmowani gorącymi oklaskami.

ZA GRANICĄ PISZA

Pyrrhusowe zwycięstwo — Problem Ruhry — Blokada plac w Szwecji

„Noroje Wremia”

pisząc o odrzuceniu przez większość amerykańsko-angielską w ONZ propo-zycji radzieckich w sprawie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej stwierdza:

„Podżegacze wojenni sami się zdema-skowali.

Odrzucenie wniosków radzieckich sta-nowi pyrrhusowe zwycięstwo. Podżega-cze wojenni przekonują się jak niebez-pieczna wszczęli awanturę, występując przeciwko jasno wyrażonej woli mas, które domagają się trwałego demokra-tycznego pokoju, postawienia poza pra-wem bomby atomowej oraz redukcji zbrojeń. Ujawniając swe złowrogie za-kusy imperialiści amerykańscy raz jesz-cze zdemaskowali się i przyspieszyli swe odosobnienie wobec międzynarodowej opinii publicznej. Decyzja, narzu-cona Organizacji Narodów Zjednoczo-nych przez blok anglo-amerykański, nie oznacza oczywiście, by walka o zakaz barbarzyńskiej broni atomowej i o re-dukcję zbrojeń już się zakończyła. Za-gadnienie to pozostaje na porządku dziennym. W każdym kraju zwolenni-cy zakazu broni atomowej i redukcji zbrojeń stanowią przytłaczającą więk-szość narodu. Nie ulega kwestii, że siły demokratyczne zainteresowane w

utrwaleniu pokoju i bezpieczeństwa be-dą kontynuowały z niesłabnącą ener-gią akcje w tym kierunku.

„Trud”

zamieszcza komentarz na temat decy-zji władz anglosaskich przekazanej przemysłu Zagłębia Ruhry monopoli- stom niemieckim, w którym czytamy m. in.:

Decyzja ta wskazuje raz jeszcze o-tnięcie publicznego świata na groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa narodu, stanowi obecna polityka Anglii i USA, w Niemczech. Przekonuje ona narody o szlachetności planu rozwiązania problemu Zagłębia Ruhry wysuniętego przez ZSRR i kraje demokracji ludowej.

W uchwałach warszawskiej konferen-cji ośmiu państw wysunięto żądania o-ciągnięcia na określony przeciąg czasu kontroli czterech mocarstw nad częścią przemysłem Zagłębia Ruhry zgodnie z porozumieniami zawartymi poprzednio przez sojuszników. Jedynie takie roz-wiązanie problemu Zagłębia Ruhry mo-że dać skuteczną gwarancję, że Zagłę-bie to nigdy więcej nie stanie się ar-e-ną agresji i że jego niezwykłe be-gate zasoby zużyte zostaną dla odbu-dowy gospodarki pokojowej tak Ni-miec jak i innych krajów Europy.

„Humanite”

nie ma złudzeń co do przyjęcia zastrze-żeń francuskich w sprawie Zagłębia Ru-hry. Jak wiadomo, zastrzeżenia te sta-ły wyrażone w memorandum, które zostało wręczone Anglikom i Ameryka-nom. Dziennik pisze:

Memorandum francuskie nie wyraża troski o żywotne interesy Francji i uwzględnia śmiertelne niebezpieczeń-stwa, wypływające z oddania kapita-listom niemieckim arsenału Ruhry. Gdyby protest rządu francuskiego był zwykłym manewrem demagogicznym przeznaczonym na uspokojenie francuskiej opinii publicznej, domagałby się rozwiązania problemu Ruhry przez cze-ry mocarstwa.

Przypominając uchwały Konferen-cji Warszawskiej, dziennik stwierdza, stanowią one jedyną podstawę rozwią-zania problemu niemieckiego.

„Jest rzeczą niemożliwą godzić się na plan Marshalla i w tym samym czasie protestować przeciw polityce, dającej jego następstwem”.

„Ny Dag”

W związku z uchwaleniem prze-cięcia szlaków zawo-

Wyniki obrad plenum KCZZ

(Dokończenie ze str. 3-ej)

Plenum KCZZ poleca wszystkim instytucjom związkowym rozwinąć kampanię masową na rzecz solidarności i jedności międzynarodowego ruchu zawodowego.

Jednocześnie z uchwaleniem tej rezolucji wysłane zostały:

DEPEZA DO SEKRETARZA GENERALNEGO SFZZ SAILLANT

Plenum KCZZ wyraża głębokie uznanie Światowej Federacji Zwią-zków Zawodowych za poparcie udzi-ełone strajkującym robotnikom Francji. Plenum KCZZ zapewnia SFZZ, że udzieli jak największej pomocy strajkującym robotnikom Francji w celu umożliwienia o-sięgnięcia przez nich pełnego zwy-cięstwa w ich walce klasowej.

PROTEST PRZECIW PRZEŚLADO-WANIOM POLAKÓW WE FRANCJI JEGO EKSCIELENCJA PREMIER QUEUILLE

Plenum KCZZ energicznie prote-stuje przeciwko prześladowaniu lud-ności polskiej we Francji przez wła-dze policyjne rządu francuskiego.

Polska ludność pracująca we Francji złożyła wiele ofiar w jej obronie wtedy, gdy Francja była pokonana i okupowana przez wojska hitlerowskie. Tysiące polskich górników, metalowców, robotników rolnych i wielu innych brało czyn-ny udział w Ruchu Oporu i oddało swe życie za Francję. Po wyzwole-niu Francji, ludność polska, a szcze-gólnie górnicy, w dużej mierze przyczynili się swoją pracą do szybkiej odbudowy kraju. Dzięki wysiłkom francuskich i polskich górników już w roku 1946 Francja osiągnęła przedwojenną produkcję węgla. Obecnie za walkę o wolność Francji za ofiarną pracę polskie-go robotnika rząd francuski odpla-ca mu się prześladowaniami i dy-skriminacją.

Setki robotników Polaków za to, że nie chcieli być łamistrajkami

w toczącej się walce klasowej lu-du francuskiego w obronie chleba, pokoju i suwerenności Francji, o-sadza się w więzieniach, maltretuje, porywa nocami z domów i de-portuje do zachodnich stref okupa-cyjnych w Niemczech.

Plenum KCZZ wraz z całą klasą robotniczą polską z oburzeniem protestuje i potępia tę niegodną politykę rządu francuskiego i do-maga się zaprzestania dyskrymina-cji, terroru i prześladowania lud-ności polskiej we Francji.

DEPEZA DO MIN. MODZELEWSKIEGO

Plenum Komisji Centralnej Zwią-zków Zawodowych całkowicie po-piera wystąpienie Rządu polskiego wobec Rządu Francji w obronie prześladowanej ludności polskiej we Francji. Plenum KCZZ jest dumne z zachowania się Polaków we Francji, którzy w ciężkiej wal-ce klasowej ludu pracującego Fran-cji przeciwko zamachom reakcyj-nym rządu, w walce o chleb, wol-ność i suwerenność Francji okaza-li pełną solidarność z klasą robot-niczą Francji. Plenum KCZZ wy-raża nadzieję, że Rząd Polski Lu-

dowej znajdzie odpowiednie środki aby położyć kres niegodnemu po-stępowaniu Rządu francuskiego wobec Polaków.

REZOLUCJA PRZECIWO TERROROWI W USA

„Siły reakcyjne w Stanach Zjed-noczonych wzmagają terror w sto-sunku do klasy robotniczej; krok za krokiem odbiera się w Ojczyź-nie Abrahama Lincolna i F. D. Roosevelta klasie robotniczej jej prawa i wolności.

Ustawa Taft-Hartley’a, komisje do badania działalności antyame-rykańskiej obywateli Stanów Zjed-noczonych, dyskryminacja rasowa, lynch, a ostatnio wytoczenie proce-su przeciwko działaczom amerykań-skiej partii komunistycznej, są me-todami dobrze znanymi polskiej klasie robotniczej z okresu jej walk z sanacją, czerpanymi z arsenału hitlerizmu w walce z demokracją i postępem.

Klasa robotnicza Polski patępa i piętnuje te niegodziwe, antyrobot-nicze metody, stosowane przez reak-cję i rząd amerykański w stosunku do klasy robotniczej USA”.

Przemówienie Zapotockiego na posiedzeniu Rady Z. Z.

Protestujemy przeciw atakom kapitalistów na Światową Federację Zw. Zawodowych

PRAGA, 25.11 (PAP). Premier rzą-du czeskosłowackiego Zapotocky wy-głosił przemówienie na posiedzeniu Rady Związków Zawodowych, któ-rej jest przewodniczącym.

Na wstępie premier Zapotocky ostro skrytykował machinacje impe-rialistów anglosaskich w Chinach i Francji.

Przechodząc do omówienia zagad-nienia Światowej Federacji Zwią-zków Zawodowych, premier zazna-czył że ostatnio Federacja stała się przedmiotem ataków ze strony ele-mentów kapitalistycznych i niektó-rych przywódców związków zawo-dowych, pozostających na usługach kapitalizmu.

„Protestujemy przeciwko tego ro-dzaju projektom — oświadczył pre-mier. Nie zgadzamy się na to, by Światowa Federacja zawiesiła swą działalność. Wprost przeciwnie, do-

magamy się dalszego rozwoju jej działalności i pragniemy, by mię-dzynarodowy ruch zawodowy stał się niewzruszonym bastionem obro-ny pokoju, uważamy, że ruch ten przez swą pokojową pracę musi zniweczyć plany imperialistycznych agresorów”.

W zakończeniu swego przemówie-nia premier Zapotocky omówił wy-niki zbiórki pieniężnej, przeprowa-dzonej wśród robotników czeskosł-o-wackich na rzecz strajkujących gór-ników francuskich i oświadczył, że jest dumny z pomocy, jakiej robot-nicy czeskosłowacy mogli dostar-czyć swym towarzyszom francus-kim.

Rewelacyjne odkrycia

Szkielety potworów przywieziono

Ekspedycja uczonych radzieckich, pod kierownictwem znakomitego so-wietckiego paleontologa prof. Iwana Efromowa, powróciła niedawno do Moskwy z pustyni Gobi z bezcenny-mi zbiorami szkieletów potworów przedhistorycznych, które zamiesz-kiwały kulę ziemską setki tysięcy lat temu.

Wśród przywiezionych szkiele-tów, które przetrwały na głęboko-ści 50 do 125 stóp pod powierzchnią ziemi, znajduje się szkielet rogate-go dinozaura nieznanego dotąd za-

Robotnicy Domu Słowa Polskiego

czynem uczczą Kongres Zjednoczeniowy

24 b. m. odbyła się na terenie bu-dowy „Domu Słowa Polskiego” II-ga narada wytwórcza w której wzięło udział 600 pracowników bu-dowlanych — murarzy, cieśli i be-toniarzy, przedstawiciele Zw. Zaw., partii robotniczych. Rada Zakłado-wa i dyrekcja PPB Nr. 3 z inż. Ja-worskim i inż. Ręczkowskim na czele.

Na zakończenie tow. Dolina, prze-downik pracy, odczytał rezolucję treści następującej, która przyjęta została przez zebranych burzliwy-mi oklaskami:

„Zebrani w dniu 24 bm pracow-nicy PPB Oddz Nr 3 z udziałem przy budowie Domu Słowa Polskiego po stanawiamy celem uczczenia święta Zjednoczenia Partii Robotniczych, wykonać przedterminowo to jest do

dnia 8 grudnia 48 r. roboty ciesiel-skie, zbrojeniowe i betoniarskie, stropów grzybkowych w pasach „E” i „G” hali produkcji”.

ś T P

JÓZEF BORECKI

Tow. Sztuki Drukarskiej
DLUGOLETNI PRACOWNIK „DOMU PRASY”
oraz DUKARNI Nr. 2 „CZYTELNIK”

Opatrzony Św. Sakramentami po długich cierpieniach zmarł
dnia 23 listopada 1948 r., przeżywszy lat 56.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Wincentego na
Bródnie dn. 27 bm., t. j. w sobotę o godz. 10.30 rano. Wyprowadzenie
związków nastąpi o godz. 13-ej na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego,
o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pogra-
żeni w głębokim smutku

ZONA I RODZINA.

Dzięki współzawodnictwu i wielowarsztatowcom

Włókniarze wykonali plan roczny na 6 tygodni przed terminem

W pierwszym półroczu br. przemysł włókienniczy wykonał ogólny plan produkcji w 111 proc. W porównaniu z pierwszym półroczem ub. r. produkcja wzrosła o 29 proc. Największy wzrost wykazała produkcja artykułów bawełnianych, a mianowicie o 43 proc. Wartość sześciomiesięcznej produkcji całego przemysłu włókienniczego wyniosła przeszło 1031 mln. zł. przedwojennych, to jest o 231 mln. zł. przed wojennych więcej, aniżeli w analogicznym okresie czasu ubiegłego roku.

W trzecim kwartale wysiłki produkcyjne przemysłu włókienniczego uwieńczone zostały nowymi, dalszymi sukcesami. Miesięczne plany produkcji we wszystkich działach wytwórczości były systematycznie wykonywane z nadwyżką.

Przemysł bawełniany wykonał plan: w lipcu w 114,8 proc., w sierpniu w 121,8 proc., we wrześniu w 108 proc.; przemysł wełniany — w lipcu w 103,7 proc., w sierpniu w 106,6 proc., we wrześniu w 110,0 proc.; przemysł włókien łykowych — w lipcu w 112,9 proc., w sierpniu w 123,3 proc., we wrześniu w 125,0 proc.; przemysł jedwabniczo-galanteryjny — w sierpniu w 120,0 proc., we wrześniu 124,1 proc.; przemysł dziewiarski — w lipcu w 106,0 proc., w sierpniu w 104,2 proc., we wrześniu w 105,1 proc.; przemysł konfekcyjny — w lipcu w 103,4 proc., w sierpniu w 106,0 proc., we wrześniu w 121,3 proc.; przemysł włókien sztucznych — w lipcu w 112,6 proc., w sierpniu w 117,0 proc., we wrześniu w 117,2 proc.; wreszcie przemysł artykułów i tkanin technicznych — w lipcu w 110,8 proc., w sierpniu w 116,5 proc., we wrześniu w 120,6 proc.

W omawianym okresie stan uruchomienia maszyn utrzymywał się przez cały czas mniej więcej na jednakowym poziomie. W lipcu otwarto 4 nowe roszarnie lnu i konopi. Stan zatrudnienia, który w lipcu wyrażał się liczbą ok. 310 tys. pracowników, uległ pewnemu wzrostowi i w ostatnim miesiącu trzeciego kwartału. Wysiłki w kierunku jak najbardziej wydawnego wykorzystania rezerw wewnętrznych uwieńczone zostały pomyślnymi wynikami.

Pomyślne wyniki zanotowano również w zakresie walki o jakość wyrobów. Specjalnie uruchomione laboratoria usprawniają kontrolę i przyczyniają się do usuwania trudności technologicznych, ułatwiając tym samym uzyskiwanie coraz lepszych wyników w dążeniu do poprawy jakości.

Przekraczaniu wykonania planów odpowiadał w trzecim kwartale stały wzrost produkcji przemysłu włókienniczego w cyfrach bezwzględnych. Z ważniejszych grup artykułów w trzecim kwartale wyprodukowano m. in.: przedzi bawełnianej — w lipcu 6364 ton, w sierpniu 6466 ton, we wrześniu 6163 ton; tkanin bawełnianych — w lipcu 24417 tys. m., w sierpniu 28094 tys. m., we wrześniu 31.223 tys. m.; przedzi wełnianej — w lipcu 2624 ton, w sierpniu 2810 ton, we wrześniu 2687 ton; tkanin wełnianych — w lipcu 3388 tys. m., w sierpniu 3421 tys. m., we wrześniu 3651 tys. m.; tkanin llnianych — w lipcu 2343 tys. m., w sierpniu 2507 tys. m., we wrześniu 2804 tys. m.; jedwabiu sztucznego — w lipcu 579 ton, w sierpniu 583 ton, we wrześniu 594 ton; wyrobów konfekcyjnych — w lipcu 1945 tys. sztuk, w sierpniu 1819 tys.

Monterzy czechosłowaccy w braterskim darze rolnikom polskim

Z Czechosłowacji przybyła w dniu 23 bm. do Polski 30-osobowa ekipa monterska z Witkowskich Zakładów Przemysłowych, która przeprowadzi roboty naprawcze w jednym z ośrodków maszynowych Spółdzielni Gminnej ZSCH na Siąsku. 30-osobowa ekipa monterska składa się z fachowców metalowców. Przywieźli oni ze sobą kuźnię portową, tokarkę, aparat do spawania i inne narzędzia.

Owacyjnie powitana na granicy w Cieszynie ekipa monterska udała się do Toszka w pow. gliwickim, gdzie w ośrodku maszynowym zain-

sztek, we wrześniu 2203 tys. sztuk, itd.

Osiągnięcia w ciągu trzech pierwszych kwartałów stworzyły podstawę do wykonania planu rocznego na 6 tygodni przed terminem.

Miesięczny plan produkcji w październiku przemysł wykonał we wszystkich gałęziach wytwórczości ze znacznymi nadwyżkami. Poszczególne zakłady meldowały wykonanie zadań produkcyjnych w wielu wypadkach w 120 a nawet i więcej procentach.

Hasło górników z Zabrza znalazło u włóknarzy pełny odzew. Wzmocniono wysiłki. W ciągu ostatnich dwu tygodni bez przerwy napływały meldunki z fabryk włókien niczych o wysokim wykonywaniu zadań produkcyjnych.

Wreszcie w dniu 18 listopada Centralny Zarząd Przemysłu Włókien niczego ogłosił wykonanie przez podległe mu fabryki całego planu rocznego. Wartość wykonanej produkcji równa się 1.032.000.000 zł według cen przedwojennych.

Poszczególne gałęzie przemysłu wykonały na dzień 18 bm. swoje plany roczne nawet z nadwyżkami. Przede wszystkim więc przemysł artykułów i tkanin technicznych

„Garbownica” przoduje w produkcji ropy

Polski Przemysł Naftowy wzmógł współzawodnictwo pracy. Kopalnictwo naftowe, które miało wykonać roczny plan produkcji ropy na „Barbarke” termin ten skróciło do 2 grudnia rb.

Pierwsze miejsce w przedterminowym wykonaniu planu w produkcji ropy zdobyła w dniu 19 listopada o godzinie 3 rano sekcja „Garbownica”, a w kilkanaście godzin potem sekcja „Mokre”.

1000 robotników fabryki w Chodakowie współzawodniczy

W dwunastym etapie współzawodnictwa pracy w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu Nr. 2 w Chodakowie brało udział ponad 1.000 robotników. W jednym tylko oddziale manipulacyjnym współzawodniczyło 640 robotników w siedmiu działach. W oddziale tym wyróżniły się pracownice działu „kanetek”: Wanda Radosz, wyrabiająca 250 proc. normy oraz Stefania Więcek — 181,5 proc. normy.

Na motalni Steinsa najlepsze wyniki osiągnęły Regina Wołek — 195 proc. normy, a na motalni Müllera — J. Antoszewska (205 proc. normy).

W zainicjowanym ostatnio przez robotników przedwalni współzawodnictwie

Cementownia w Rejowcu zwycięża

Załoga cementowni w Rejowcu zdobyła sztandar przechodni we współzawodnictwie pracy 17 cementowni znajdujących się w całym kraju.

Na uroczystości wręczenia przybyli do Rejowa przedstawiciele władz, związków zawodowych i partii politycznych oraz miejscowa ludność. Sztandar wręczono przewodnikowi pracy Kozłowskiemu. W czasie uroczystości uchwalono rezolucję, solidaryzującą się z postawą strajkujących robotników francuskich i walczącymi narodami Grecji i Hiszpanii.

mie się naprawą maszyn rolniczych. Ludność miejscowa zgotowała gościom czeskim gorącą owację i serdeczne powitanie.

Brygada witkowska przybyła do Polski jesr jedną z 7-miu brygad w Zakładach Witkowskich, które przejęły patronat nad wsiami czechosłowackimi. Brygady te wyjeżdżają co sobotę na wieś, przeprowadzając naprawę maszyn i służąc chłopom poradami w zakresie naprawy i konserwacji narzędzi i maszyn rolniczych. Robotnicy tej brygady są członkami Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

(114,1 proc.), dalej przemysł włókien łykowych (109,6 proc.), roszarnie lnu i konopi (106 proc.), przemysł materiałów wełnianych (101,8 proc.), oraz przemysł jedwabniczo-galanteryjny (101,6 proc.).

W ten sposób, w szlachetnym współzawodnictwie, kluczowy i po węglowym największy w Polsce przemysł jako pierwszy wykonał swoje zadania produkcyjne w drugim roku planu.

Fakt ten ma głęboką wymowę i duże znaczenie. Dzięki tym bowiem osiągnięciom przemysł włókienniczy będzie mógł do końca roku wyprodukować znaczne nadwyżki, równające się 10 proc. całego planu rocznego, oraz jak najbardziej starannie przytłoczyć się do zadań trzeciego roku, w którym podsumuje cały swój dorobek trzy letni.

Wspaniały sukces włóknarzy jest w pierwszym rzędzie wynikiem rozwoju współzawodnictwa pracy oraz t zw. ruchu wielowarsztatowców. Podkreślić przy tym należy, że dorobek ten nie ogranicza się jedynie do wyników ilościowych, ale również obejmuje sukcesy na odcinku dążeń do poprawy jakości wyrobów, oszczędnej gospodarki i obniżenia kosztów własnych produkcji. (v)

nowym wykonaniu planu w produkcji ropy zdobyła w dniu 19 listopada o godzinie 3 rano sekcja „Garbownica”, a w kilkanaście godzin potem sekcja „Mokre”.

Gazolinianie wykonały plan już w dniu 15 bm. O palmę pierwszeństwa walczą również rafinerie.

międzyzmiannym brały udział 3 zmiany. Najlepiej pracowała zmiana Dobrzyńskiego.

Łódź ośrodkiem przemysłu maszyn rolniczych

Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Rolniczych, które wykonało roczny plan produkcji na dzień 17 listopada, może poszczycić się w bież. roku wyprodukowaniem 15 nowych prototypów polskich zniwiarerek mechanicznych. Prototypy te dały całkowicie egzamin w czasie ubiegłych zniw i obecnie Zakłady Maszyn Rolniczych w Pocku przystąpią do seryjnej produkcji.

Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych przygotowuje na dzień święta zjednoczenia partii robotniczych nowy prototyp młocarni czyszczącej.

Z początkiem przyszłego roku łódzkie i bydgoskie Zjednoczenia Przemysłu Maszyn Rolniczych zo-

Rady opiekuńcze w zakładach pracy

Przy wszystkich zakładach pracy, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Metalowego, utworzono rady opiekuńcze, których zadaniem będzie opieka nad pracującymi w poszczególnych zakładach pracy uczniami i absolwentami szkół przemysłowych, a w szczególności nad stosownym ich zatrudnieniem, warunkami mieszkaniowymi, prawidłowością wypłat za pracę, jakością posiłków, życiem kulturalnym i społecznym itp.

Utworzenie rad opiekuńczych pozostaje w związku z coraz więk-

»Puck« spuszczone na wodę

W angielskiej stoczni Swan, Hunter and Wigham Richardson Ltd. odbyło się wodowanie nowego statku towarowego „Puck” przeznaczonego dla polskiej floty handlowej. Statek ma pojemność 1.160 BRT

Na cześć zjednoczenia Dalsze meldunki o wykonaniu zobowiązań przedkongresowych

Z zakładów pracy w całej Polsce nadchodzą wiadomości o wykonaniu przedkongresowych zobowiązań.

Załoga kopalni im. gen. Zawadzkiego w Dąbrowie Górniczej wykonała dnia 24 bm. roczny plan wydobycia węgla kamiennego na rok 1948 i zobowiązała się do wyprodukowania do końca roku bież. 125 tys. ton węgla ponad plan.

Załoga kopalni „Walenty — Wawel” wykonała w dniu 23 bm. również roczny plan produkcji na dwa dni przed upływem terminu zobowiązania przedkongresowego. Załoga zadeklarowała wydobycie do końca rb. 140 tys ton węgla ponad produkcję planowaną.

Górnicy kopalni „Anna” w Pszowie — wykonali plan produkcji na rok bież. wydobywając od początku 1948 r. — 1.190.000 ton węgla.

Elektrownia Okręgowa Zagłębia Dąbrowskiego w Będzinie wyprodukowała od początku roku bież. 102 miliony kilowatogodzin energii elektrycznej i wykonała 21 bm. plan roczny, pracując ostatnie 3 dni i nocę bez przerwy.

„Pe Pe Ge” w Grudziądzu, która wykonała roczny plan produkcji w dniu 18 października rb. zobowiązała się dodatkowo wyprodukować do końca roku 330 ton wyrobów wartości 180 milionów zł., t. zn. wykonać plan roczny w 120,6 proc.

„Rygawar” w Warszawie wykonała w pierwszej dekadzie bieżącego miesiąca już blisko połowę przyjętych zobowiązań. Wyprodukowano mianowicie 2.088 par śniegowców, 800 par kałoszy, 514 par deszczówek, 1.030 par butów roboczych, 1.594 kg płyt podeszwowych, 300 kg nici gu-

mowych i 11 par specjalnych butów dla Elektrowni Warszawskiej, wytrzymałych na napięcie elektryczne do 30 tys. Volt.

Załogi holowników Państwowej Żeglarni na Wiśle, biorące udział w przewożeniu cukru eksportowego do Gdańska z cukrowni Kruszwica, Janikowo i Nakło wykonały swe przedkongresowe zobowiązanie. Plan przewożu 20 tys. ton cukru wykonano 27 dni przed terminem. Załogi zobowiązały się dodatkowo przewieźć 7 tys. ton cukru ponad plan, z czego przewieziono już 4 tys. ton. W wykonaniu zobowiązań wyróżniły się załogi holowników: „Ewa”, „Konrad”, „Goplana”, „Gdańsk” i „Nep-tun”.

4,2 miln. mtr. tkanin ponad plan

Druga z kolei co do wielkości fabryka przemysłu bawełnianego w Pabianicach wykonała 24 bm. roczny plan produkcji. Podkreślić należy, że załoga PZPB w Pabianicach w odpowiedzi na apel górników z kopalni „Zabrze - Wschód” zobowiązała się wykonać plan roczny do 25 bm. a wykonała jeden dzień przed terminem. Do dnia Kongresu załoga PZPB w Pabianicach zobowiązała się dostarczyć 2 i pół miliona metrów tkanin ponad plan, a do końca roku bieżącego 4.200.000 mtr. (J)

Akademicki czyn kongresowy dla ludu wsi i miasta

Apel ZAMP i Bratniej Pomocy Studentów Akademii Górniczo-Hutniczej znajduje coraz szerszy odzew wśród rzeszy młodzieży akademickiej Krakowa.

Po wydziałach politechnicznych z kolei zampowcy i niezorganizowani studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego podjęli apel swych kolegów z technicznych wyższych uczelni deklarując ponadto zorganizowanie do dnia 8 grudnia — ośmiu uniwersytetów niedzielnych oraz 3 ekip sanitarnych.

Każdy „Uniwersytet niedzielny” posiadać będzie 12 stałych wykładowców, obsługujących poszczególne cykle zagadnień, jak np. nauka o Polsce i świecie współczesnym, przebudowa struktury gospodarczej wsi, zagadnienia spółdzielcze itp.

Już w dniu 5 grudnia wyruszą pierwsze grupy prelegentów do Rzeszawy, Bielan, Mogilan i Inwaldu. Dalsze cztery uniwersytety zostaną zorganizowane do dnia 8 grudnia i podejmą wykłady w połowie miesiąca.

Ekipy sanitarne, składające się ze słuchaczy starszych lat Wydziału Medycznego UJ, odwiedzą uniwersytety ludowe w Sycach (pow. olkusi), Szaflarach (pow. nowotarski) i Wierchosławicach (pow. tarnowski).

Prelegenci wygłoszą szereg pogadanek na tematy związane z higieną i zdrowiem. Zadaniem ekip będzie również udzielanie doraźnej pomocy sanitarnej dla ludności wiejskiej.

Studenti UJ zobowiązali się otworzyć przed dniem Kongresu Zjednoczeniowego świetlice we wszystkich domach akademickich UJ.

Setny parowóz opuścił warsztaty PKP w Nowym Sączu

W warsztatach PKP w Nowym Sączu odbyła się uroczystość prze-

kazania do ruchu setnego parowozu po głównym remoncie.

Szybka odbudowa i rozbudowa warsztatów PKP w Nowym Sączu oraz stały wzrost produkcji są przede wszystkim wynikiem rozwijającego się współzawodnictwa pracy.

We współzawodnictwie zespołowym wysunął się na pierwsze miejsce zespół przewodnika Józefa Trybulca, osiągając 211 proc. normy. We współzawodnictwie indywidualnym pierwsze miejsce uzyskał Aleksander Kołodziej — 145 proc., przed tokarzem Ludwikiem Janzkowskim — 138 proc., Tomaszem Janem Matusikiem — 136 proc. i Antonim Horowskim — 132 proc.

Spośród 257 uczniów warsztatów, 61 przoduje w wydajności pracy, oszczędności materiałów, pilności, punktualności, czystości porządku w pracy.

W dziale udoskonalen Eugeniusz Jenik i Józef Potoczek wykonali najbardziej interesujące w godzinach pozasztabowych urządzenie stanowiska próbnego dla różnych części hamulca. Odgrywa to wielką rolę przy montażu parowozów i zmniejsza ilość godzin pracy przy poprawkach po próbie.

»Elewatory« na owoce budują PZHR

FRAWDZIE nie ma u nas powszechnego zwyczaju obsadzania publicznych dróg drzewami owocowymi, jednak sadownictwo w Polsce ma stare tradycje. Każde, nawet najmniejsze, gospodarstwo rolne starł się „przytulić“ kilka wiśni, grusz lub jabłoni. W sumie stanowi to miliony drzew i stąd prawdopodobnie wywodzi się powiedzenie, że Polska jest krajem sadów.

Niewątpliwie nasz klimat i warunki glebowe odpowiadają wymaganiom najrozmaitszych drzew owocowych. Przy odpowiednio zaplanowanej gospodarce Polska rzeczywiście ma wszelkie dane ku temu, by stać się krajem sadów w znaczeniu gospodarczym. To co dotychczas obserwowujemy, poza małymi wyjątkami, trudno nazwać gospodarką sadowniczą. Nasze sady to przeważnie sady na tzw. własne potrzeby. Drzewa najrozmaitszego rodzaju i nie zawsze wyborowego gatunku. Na tym odcinku mamy wiele do zrobienia. Trzeba przyznać, że po wojnie zmieniliśmy dużo rzeczy na lepsze. Rejonizacja sadownictwa prowadzona przez Min. Rolnictwa i R.R. jest właśnie jednym z wielkich osiągnięć na tym odcinku. Będziemy tworzyć w przyszłości i tworzymy już obecnie wielkie sady handlowe. „Opiekunami“ tych obszarów sadowniczych będą kadry fachowców, którzy wykorzystywać będą w swej pracy najnowsze zdobycze nauki i techniki.

SADOWNICTWO I...

Zagadnienie sadownictwa w Polsce, interesuje w dużej mierze Państwowe Zakłady Hodowli Roślin. Instytucja ta wprawdzie nie przewiduje w przyszłości rozbudowy swych sadów, bo to nie jest jej zadaniem, ale dąży do utrzymania ich na wysokim poziomie dając tym samym wzór i przykład dla naszego sadownictwa. PZHR mają w swym posiadaniu 10 dużych sadów, objętych w ramach gospodarstw nasiennych. W roku 1945 sady te były okropnie zapuszczane i zaniedbane. Drzewa nieokopane i nieopryskiwane przez szereg lat. Korony drzew nie prześwietlane, powierzchnia między drzewami zarosnięta perzem i chwastami. Przez trzy lata usilnej pracy sady PZHR, doprowadzono do odpowiedniej kultury. Owoce z sadów PZHR, okazały się bezkonkurencyjne, o czym świadczą wielkie sukcesy odniesione przez tę instytucję na Wschodniowojewódzkiej Wystawie Rolniczej w Pradze, w maju

br. O tym, że utrzymanie sadu w kulturze zapewnia duży plon świadczą cyfry dochodów. I tak w roku 1945/46 sady PZHR dały zaledwie półtora miliona zł. dochodu, gdy w trzy lata później, dzięki starannej opiece, dochód wzrósł do 30 milionów. W roku przyszłym przewiduje się dochód o wiele wyższy.

PRZECHOWALNIE

Doświadczenia PZHR na odcinku sadownictwa wykorzystywane są przez majątki państwowe i instytucje spółdzielcze z dużym powodzeniem. I to jest istotną zasługą PZHR.

Mimo tych i innych osiągnięć na szczeblu gospodarstwa sadownictwa owoce w Polsce są droższe niż być powinny. Przyczyną tego stanu rzeczy jest brak odpowiednich przechowalni, które magazynowałyby owoce w sezonie, wypuszczając je na rynek w okresie zimy lub wczesnej wiosny. Obserwujemy u nas nadmierną konsumpcję owoców w lecie i w jesieni. Każdy wie, że tak być nie powinno. Dlatego też PZHR postanowiły dać przykład przystępując do budowy nowoczesnych przechowalni owoców. Prace w tym kierunku rozpoczęły PZHR w 1946 r. W okresie dwóch lat wybudowano przechowalnię w Małej Wsi i w Strzelcach oraz nowoczesną przechowalnię zimową w Radziko wie pod Warszawą. W fazie końcowej znajduje się przechowalnia na Śluzewcu, która pomieści ponad milion kilogramów owoców. Przechowalnia ta będzie wyposażona w nowoczesne urządzenia służące m. in. do regulacji temperatury, wilgotności powietrza itp. Istniejąca już w Radziko wie przechowalnia jest wprawdzie mniejsza (100.000 kg.), ale również nowoczesnie wyposażona i prowadzona wzorowo.

Doświadczenia osiągnięte na tym odcinku przez PZHR będą podobne jak i doświadczenia w sadownictwie wykorzystane przez inne instytucje, które zajmą się przechowywaniem owoców na wielką skalę. Czas najwyższy. Owoce w Polsce nie mogą być luksusem jak to jest dotychczas. (mil.)

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej (w złotych za 100 kilogramów)

T O W A R	Poznań 22.XI	Warszawa 24.XI	Lublin 22.XI	Katowice 22.XI
Pszenna	3.500	3.550	3.450	3.550
Zyto	2.175	2.225	2.225	2.240
Jęczmień pastewny	—	—	—	—
Jęczmień przemysłowy	2.075	2.125	2.075	2.140
Jęczmień browarniany	—	—	—	—
Owies	2.075	2.075	2.075	2.090
Mieszanka pastewna	—	—	1.800-1.900	—
Gryka	3.800	3.800-4.000	3.600-3.800	4.000-4.200
Proso grube	3.500	—	3.200-3.400	—
Kukurjdza	—	—	—	—
Mąka pszenna 97%	4.650	4.600	4.650	4.650
Mąka pszenna 80%	5.490	5.400	5.400	5.400
Mąka pszenna 70%	5.600	5.700	5.600	5.600
Mąka pszenna 67%	6.100	6.000	6.050	6.050
Mąka pszenna 50%	6.650	6.650	6.700	6.700
Mąka poslednia	3.300	3.250	3.400	3.350
Mąka żytnia 97%	3.000	3.000	3.100	3.050
Mąka żytnia 80%	3.300	3.250	3.400	3.350
Mąka żytnia 65%	4.000	4.000	4.100	4.050
Mąka ziemniaczana	7.500-8.000	7.900-8.200	—	8.300
Otreby pszenne	1.350	1.350	1.350	1.350
Otreby żytnie	950	950	950	950
Otreby jęczmienne	850	800	850	1.000
Otreby owsiane	—	—	—	—
Plątki owsiane	6.100	6.100	6.100	6.100
Otreby kukurjdziane	—	850	850	850
Kasza jęczmienna 63%	4.100	4.100	4.100	4.100
Kasza perłowa 46%	5.300	5.300	5.300	8.300
Kasza jagłana	—	—	6.000-6.400	6.700-6.900
Kasza gryczana	—	11.000-11.500	10.500-11.500	—
Pęczak	4.100	4.100	4.100	—
Groch polny	—	4.100-4.400	—	—
Groch Victoria	5.300-5.700	—	—	—
Groch „Folger”	4.800-5.300	—	—	—
Groch pastewny	—	—	—	—
Fasola biała jedn.	4.800-5.000	—	—	4.800-5.000
Fasola kolorowa	4.000-4.400	—	—	3.900-4.200
Fasola „Jasiek”	—	—	—	—
Bobik	—	—	—	—
Wyka	3.400-3.800	—	—	—
Peluszka	3.400-3.800	—	—	—
Łubin żółty	—	—	—	—
Łubin słodki	—	—	—	—
Łubin gorzki	—	—	—	—
Łubin niebieski	—	—	—	—
Łubin odgorzcony	—	—	—	—
Seradela	2.600-2.900	—	—	—
Rzepak ozimy	6.800-7.000	6.000-6.600	—	6.600-6.900
Rzepak jary	6.200-6.400	5.800-5.900	6.000-6.200	—
Rzepak przemysłowy	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
Siemie lniane	12.000	11.000-12.000	11.500-12.000	12.000
Siemie konopne	7.800-8.090	6.590	6.400-6.590	7.600-8.100
Lnianka	6.700-7.200	4.540	—	—
Mak niebieski do siewu	15.000-16.000	16.000-18.000	14.000-16.000	15.000-16.000
Gorczyca	6.800-7.200	4.320	—	—
Inkarnatka	—	—	—	—
Konicz. czerw. czyszcz.	—	—	—	—
Konicz. b. b. czyszcz.	—	—	—	—
Koniczyna czerw. sur.	—	—	—	—
Koniczyna b. b. sur.	—	—	—	—
Koniczyna szwedzka	—	—	—	—
Nasiona buracz. past.	—	—	—	—
Nasiona buracz. miesz.	—	—	—	—
Kminek	—	—	—	—
Rzepak ścierniskowa	—	—	—	—
Tymotka	—	—	—	—
Nasiona marchwi	—	—	—	—
Nasiona broku	—	—	—	—
Nasiona pomidorów	—	—	—	—
Lucerna	—	—	—	—
Makuch kokosowy	—	—	—	—
Makuch lniany	3.400-3.500	3.300-3.400	3.300-3.500	3.700-3.900
Makuch rzepkowy	1.600-1.700	1.500-1.600	1.600-1.700	—
Srut kokosowy	—	—	—	—
Srut lniany	—	2.100-2.200	—	1.800-2.000
Srut rzepakowy	—	—	—	—
Srut sojowy	—	—	—	—
Olej lniany	50.000-55.000	48.000-49.000	—	—
Olej rzepakowy surow.	4.000-26.000	23.000-24.000	—	—
Pokost lniany	—	—	—	—
Chmiel (50 kg I gat.	—	—	—	—
Słoma żytnia luzem	—	—	—	—
Słomo pras. żytnia	500-550	600-650	700-750	45-550
Siano zw. luzem	—	—	—	—
Siano zw. prasowane	—	70-800	800-850	650-750
Siano pras. n. noteckie	650-750	—	—	—
Ziemiaki jadalne	—	—	—	530-600
(dla producenta)	500	500	500	—
(dla ap. handlowego)	570	570	570	—
Ziemiaki przemysłow.	—	—	—	480-550
(dla producenta)	450	450	450	—
(dla ap. handlowego)	520	520	520	—
Marchew jadalna	60-800	600-700	500-600	600-700
Kapusta	750-850	900-1.000	600-700	800
Kapusta kiszona	—	2.600-2.800	—	—
Buraki	750-850	1.250-1.350	1.000-1.200	650-750
Pietruszka	—	1.700-1.800	2.000-2.300	2.000-2.200
Jabłka jadalne	8.000-12.000	—	11.000-14.000	—
Jabłka przem.	—	—	—	—
Jabłka zimowe I gat.	—	—	—	—
Cebula	1.000-1.400	1.650-1.750	1.300-1.500	—
Tendencja	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	—	—	—	—

Warzywnictwo rozpoczyna eksport nasion

Warzywnictwo polskie stawia sobie za cel zorganizowanie reprodukcji nasion na pokrycie zapotrzebowania krajowego i ewentualnego eksportu. W r. ub. Polska sprowadziła nasion warzyw za ok. 200 mln. zł.

Postawienie na właściwym poziomie nadzoru nad plantacjami i zapewnienie plantacjom warunków, któreby pozwoliły na utrzymanie czystości odmianowej jest zadaniem Państwowych Zakładów Hodowli Roślin. Zakłady zorganizowały w r. 1947 w maj. Koserz pow. Kutno, własną stację hodowlaną. Stacja ta rozporządza już cennym materiałem hodowlanym. Zostanie ona przeniesiona w okolice Warszawy, co pozwoli na bezpośredni kontakt z placówkami naukowymi. Produkcja nasion w Zakładach wykazuje stały wzrost: w stosunku do roku 1947 notowano wzrost nasion kapusty o 363 proc., marchwi o 346 proc., pomidorów o 121 proc., cebuli o 147 proc., buraków o 22 proc. W roku przyszłym udział Zakładów w produkcji krajowej wyniesie 23 proc., produkcji nasion kapusty, 23 proc. buraków, 8 proc. marchwi,

28 proc. cebuli, 30 proc. pomidorów, 10 proc. ogórków oraz innych nasion 22 proc.

Produkowane przez Zakłady nasiona są jednolite odmianowo i stoją na wysokim poziomie jakościowym. Pozwoli to na zaopatrzenie drobnego rolnika w kwalifikowane nasiona i wyeliminuje z rynku „dziką produkcję“. Dzięki wysiłkom osiągniętym w tegorocznym sezonie Zakłady Hodowli Roślin będą w stanie wyeksportować nasiono na buraków ćwikliowych, marchwi, grochu, rzodkiewki i innych nasion.

10 dni przed terminem zakończą kampanię cukrownie rejonu Opole-Śląsk

Dotychczasowy przebieg kampanii cukrowniczej w rejonie Opole-Śląsk zapowiada znaczne przekroczenie wyników uzyskanych w roku ubiegłym i wykonanie planu bieżącego z poważną nadwyżką.

Obecnie czynnych jest na terenie

Zjednoczenia Przemysłu Cukrowniczego Opole-Śląsk 14 cukrowni, z których dwie rozpoczęły w r. b. po okresie próbnym produkcję normalną.

Plantacje buraka cukrowego, które obejmowały w roku ubiegłym 28.200 ha przekroczyły w roku bież. 30.600 ha. Ogólny zbiór buraków podniósł się z 462.000 ton w roku ubiegłym do około 560.000 ton. Wydajność plonów zwiększyła się z 164 q z jednego ha do 189, uzyskanych średnio w roku bieżącym.

W wyniku współzawodnictwa pracy uzyskano dotychczas ponad 120 proc. wykonania planu tak pod względem ogólnej produkcji, jak i wysokości przerobu dziennego buraków cukrowych.

Podczas gdy w roku ubiegłym przerób dzienny wynosił 9.900 ton buraków, w bieżącej kampanii przeobraża się 12.500 ton. Usprawnienia techniczne pozwoliły na podniesienie wydajności cukru z 14,2 proc. w roku ubiegłym do 15 proc. w r. b.

Na czoło zakładów przemysłu cukrowniczego rejonu Opole-Śląsk wysunęły się cukrownie „Otmuchów“, „Braworów“ i „Chybie“. Podkreślić należy że dla uczczenia zjednoczenia polskiej klasy robotniczej cukrownie tego rejonu postanowiły zakończyć kampanię bieżącą w dniu 5 grudnia, tj. o 10 dni wcześniej niż przewidywał plan.

Szkoły rolnicze przyczynią się do podniesienia kulturalnego wsi

W dniu dzisiejszym, w czasie Zjazdu Naczelników Wojewódzkich Wydziałów Oświaty Rolniczej min. Rolnictwa i Reform Rolnych Dąb-Kocioł przekazał szkołom rolniczym 200 aparatów rolniczych wartości 5 mln. zł. oraz wygłosił krótkie przemówienie o zadaniach szkół rolniczych.

W przemówieniu tym minister stwierdził m. in., że głównym elementem unowocześnienia rolnictwa i podniesienia kulturalnego wsi są szkoły rolnicze. Nowe wielkie zadania stoją przed szkołami rolniczymi, na które spada obowiązek

dostarczenia nie tylko dobrych fachowców, ale elementu zdrowego politycznie. Nowa szkoła rolnicza musi współżyć z otoczeniem, musi zaznajomić się z życiem społeczno-politycznym wsi i współpracować ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej, służąc przy tym wszelką pomocą i radą przede wszystkim najbardziej biedniejszym rolnikom. Między szkołą rolniczą a wsią musi istnieć silna więź, a uczniowie winni rozłożyć opiekę nad całą młodzieżą wiejską.

Polskie hodowle zwierząt futerkowych dorównują amerykańskim

Zapoczątkowana w 1945 r. przez Administrację Lasów Państwowych hodowla lisów srebrzystych obejmuje obecnie w 6 czynnych fermach, 832 sztuk lisów. Liczba ta jest stosunkowo wysoka i stawia polską hodowlę prawie na równi z hodowlą północno-amerykańską, zajmującą pod tym względem pierwsze miejsce na świecie. Poza lisami zapoczątkowano w roku ubiegłym hodowlę nutrii. W dwóch fermach znajduje się obecnie 45 sztuk nutrii.

Przystąpiono również do hodowli nurków, nabywając w tym celu wysokowartościowe gatunki pochodzenia kanadyjskiego.

W celu zapewnienia fachowej opieki nad hodowlami, Ministerstwo Leśnictwa zorganizowało w bieżącym roku specjalny kurs, na któ-

rym przeszkoliło ok. 200 pracowników Administracji Lasów Państwowych.

Wyprawki niemowlęce dla pracowników rolnych

Na wniosek KCZZ Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało zarządzenie, na podstawie którego począwszy od dnia 1 grudnia r. b. pracownicy rolni korzystając będą z rozdawnictwa wyprawek niemowlęcych, na równi z pracownikami, zatrudnionymi w przemyśle i administracji. Wyprawki przysługują na dzieci urodzone po 1 grudnia 1948 r. Każdy pracownik, zatrudniony w gospodarstwie rolnym, hodowlanym lub rybnym, względnie w zakładzie pracy z takim gospodarstwem związanym, będzie otrzymywał we właściwej terenowo

Ubezpieczalni kompletną wyprawkę dla mającego się urodzić dziecka.

Obuwie dla wsi

W czwartym kwartale r. b. Centrala Handlowa Przemysłu Skórnego dostarczyła Centrali Rolniczej Samopomocy Chłopskiej milion par butów przeznaczonych wyłącznie dla wsi. Cena butów męskich roboczych na podwójnej zółwce wynosi ok. 5 tys. zł., zaś cena butów z cholewkami ok. 13 tys. zł.

W rekordowym tempie likwiduje odłogi zespół Lisewo

Zespół Lisewo, znajdujący się w powiecie tczewskim i obejmujący

8 majątków państwowych, już wszystkie odłogi, przewidziane planem do likwidacji w latach 1948 i 1949. Obecnie 67 traktorów likwiduje resztę odłogów przewidzianych pod uprawę dopiero w r. 1950. Lisewo jest jednym z najlepszych zespołów w okolicy. Posiada doskonale prowadzoną stajnię zarodową i oborę hodowlaną.

Czytajcie „PROBLEMY“

Kontrola cen w przemyśle prywatnym

W RAMACH zagadnienia kontroli cen dla sektora niepaństwowego istniała jedna poważna luka. Nie było dotąd poruszane zagadnienie cen fabrycznych producenta.

Dopiero dekret z dnia 21 kwietnia 48 r. uregulował tę sprawę, a zarządzenie ministra przemysłu i handlu wydane na podstawie pkt 2 tegoż dekretu ustala wykaz artykułów, na które będą ustalone ceny, bądź dopuszczalne przy obliczaniu tych cen wysokości zysków brutto. Zarządzenie dotyczy przedsiębiorstw o charakterze wytwórczym, lub przetwórczym, stanowiących własność osób fizycznych lub prawnych prawa prywatnego. Wykaz artykułów składa się z dwóch części i obejmuje artykuły spożywcze oraz chemiczne i chemiczno-farmaceutyczne.

Do grupy pierwszej należy: pieczywo cukiernicze, makaron, cukierki i czekolada, drożdże, piwo i sód, wódka i wina, wody gazowe, ocet i musztarda, kawa i cykorja, konserwy mięsne, przetwory ziemniaczane, mleko skondensowane, sery, oleje jadalne, tłuszcze roślinne oraz artykuły „różne spożywcze” jak: miody, przyprawy, galaretki, budynie itp.

Grupa druga — artykuły chemiczne i chemiczno-farmaceutyczne, obejmuje ponad 50 pozycji i dzieli się na następujące podgrupy: wyroby nieorganiczne, produkty suchej destylacji, wyroby organiczne uszlacheiniane, wyroby farmaceutyczne, kosmetyczne, tłuszczowe, gumowe i ebonitowe, tworzywa sztuczne, farby, emalie, pokosty, lakiery i atramenty.

Praktycznie podchodząc do zagadnienia należy rozumieć, że obejmuje ono wszystkie przedsiębiorstwa o charakterze wytwórczym, bądź przetwórczym, nie będące przedsiębiorstwami państwowymi. Na artykuły te mogą być ustalone ceny fabryczne producenta, bądź dopuszczalne przy obliczaniu tych cen wysokości zysku brutto. Należy sądzić, że w pierwszym rzędzie ustalone zostaną ceny na artykuły konsumpcji masowej, o standaryzowanym składzie. Ceny tych artykułów niezależnie od miejsca produkcji powinny być jednakowe na terenie całego kraju. Samo przez się wynika, że receptury powinny opierać się na analogicznych, albo prawie analogicznych składnikach, co jest nieodzowne przy szeregu artykułów.

Z życia gospodarczego ZSRR

Skutki obniżki cen

Prasa białoruska donosi, iż ceny w sklepach spółdzielczych Republiki uległy w ciągu ostatnich tygodni znacznej obniżce. Dzięki temu obroty towarowe spółdzielczości wzrastają z każdym dniem. Np. spółdzielnie mińskie sprzedały w ciągu 10 miesięcy rb. o 50 proc. więcej towarów, aniżeli w ciągu całego roku ubiegłego. W miastach i wsiach Republiki dokonano otwarcia przeszło 1.500 nowych sklepów spółdzielczych.

Milionowe dochody kolchozów

Kolchozy Republiki Mołdawskiej, podobnie jak i kolchozy wielu innych republik radzieckich, otrzymały w roku bieżącym wielkie dochody. Np. kolchoz „Mołdawia socjalistyczna” uzyskał dochód przekraczający 3 miliony rubli. Za te środki założono nowy młyn, warsztaty mechaniczne, radiowęzła, kino-teatr. Przeprowadzono także talkową elektryfikację domów kolchozników.

Sukcesy kolchozów spowodowały, że 150 tysięcy gospodarstw chłopskich wstąpiło na drogę spółdzielczości w ciągu ostatnich 2 lat.

Wzrost produkcji

w przemyśle leningradzkim

400 zakładów leningradzkich wykonało już plany roczne ponad plan. Wydatność całego przemysłu leningradzkiego stale wzrasta. W r. 1946 zakłady przemysłowe Leningradu osiągnęły 75 proc. poziomu produkcji przedwojennej. W r. 1947 produkcja powiększyła się w porównaniu z r. 1946 o 55,3 proc. W październiku r. 1948 przyrost produkcji w porównaniu z październikiem r. 1947 wyniósł 18,9 proc.

Rekonstrukcja przemysłu leningradzkiego odbywa się na podstawie nowych osiągnięć technicznych. Zakłady otrzymują nowe wyposażenie, maszyny o wieloletniej wydajności, nowe źródła energii. Przy wszystkich zakładach istnieją specjalne oddziały doświadczalne i laboratoria, gdzie odbywają się doświad-

Równocześnie wyłania się zagadnienie, czy dana produkcja jest uzasadniona gospodarczo. W szeregu wypadków są jeszcze produkowane bezwartościowe, chociaż nieszkodliwe dla zdrowia namiastki nie dające żadnych konkretnych korzyści. W produkcji szeregu artykułów koszty opakowań i robocizny z nią związane dochodzą do 40 proc. ceny gotowego artykułu. Zjawisko tego rodzaju nie może być traktowane, jako objaw normalny.

Kontrola cen, o ile spełnić ma stawiane przed nią zadania, zająć się musi nie tylko ceną końcową fabrykatu, ale i analizą całokształtu procesu technicznego. I tak w większości produkcji przemysłu metalowego trzeba będzie, poza artykułami standaryzowanymi, podchodzić indywidualnie nie tylko do każdego zakładu, ale nawet i wyrobu. Świadczy to wyraźnie, że na leży liczyć się z możliwością, że na ten sam artykuł może dla różnych zakładów obowiązywać różna cena, nawet w wypadku jeżeli chodzi o identyczny model, ale wykonywany w innych warunkach technicznych.

Zagadnienie kontroli cen w przemyśle niepaństwowym należy traktować indywidualnie. Nie można stosować wszędzie jednakowych szablonów, lecz należy wyczuć warunki w jakich odbywa się proces wytwórczy.

Robotnicy na odbudowę Warszawy

Pracownicy Państwowej Huty Szkła Kryształowego w Szczytnie Śląskiej, na zebraniu załogowym zadeklarowali sumę 600 tys. zł. na odbudowę kolumny Zygmunta w Warszawie. Sumę tę załoga zobowiązała się wpłacić do dnia 30 czerwca 1949 roku.

Pierwszy w Polsce

Wzorowy ośrodek maszynowy

Jeszcze w b. r. podjęte zostaną prace przy budowie pierwszego wzorowego ośrodka maszynowego w Polsce. Ośrodek ten wybudowany zostanie we wsi Baranów gm. Ka-

W tym stanie rzeczy odcinek kontroli cen stojący dotąd odłogiem zostanie uaktywniony. Doprowadzi to do dalszej normalizacji rynku i wyeliminowania istniejących dotąd dysproporcji z reguły nie opierających się na żadnych przesłankach gospodarczych. Dla tych, którzy operują jeszcze kategoriami myślowymi okresu okupacji, liczących na koniunkturalne zyski, będących w kolizji z urzędami skarbowymi za zarządzenie ministra przemysłu i handlu będzie hamulcem w ich dotychczasowej działalności.

Należy spodziewać się, że po ukazaniu się tego pierwszego wykazu ukażą się następne, obejmujące całokształt życia gospodarczego kraju. Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w „Monitorze”. Na jego podstawie w najbliższej przyszłości zostaną ustalone obowiązujące ceny w przedsiębiorstwach przemysłowych, a następnie przez dodanie marż staną się obowiązującymi cenami na rynku.

W. Ł.

Delegacja węgierska na Śląsku wśród górników i hutników

Dnia 24 bm. przybyła do Katowic delegacja węgierska, która zwiedziła Polskę z okazji Tygodnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej. Po serdecznym powitaniu na dworcu goście węgierscy udali się na teren huty „Pokój”, gdzie w towarzystwie członków załogi zwiedzili działki produkcyjne huty, urządzenia socjalne, jak Dom Dziecka i przedszkole oraz warsztaty szkolne.

Po powrocie do Katowic członkowie delegacji wzięli udział w przyjęciu wydanym przez wojewodę śląsko-dąbrowskiego Jaszczuka.

W godzinach wieczornych goście byli obecni na wieczorze świetlicowym w Domu Kultury i Oświaty Związków Zawodowych.

W dniu 25 bm. goście węgierscy

Mieszkania dla robotników Tarnowa

W ramach prowadzonej przez Ministerstwo Administracji Publicznej akcji polepszenia warunków bytu świata pracy, Tarnów otrzymał 5 milionów złotych.

Zarząd Miejski przeznaczył z tej sumy 3 miliony złotych na wyremontowanie pięciu budynków małej kolonii robotniczej w północnej części miasta. Większość zniszczonych mieszkań, zostanie przebudowana

na dwuibzbowe oraz zelektryfikowana. Wyremontowane budynki zostaną oddane do użytku rodzinom robotniczym. Zarząd Miejski przeznaczył również 2 mln. zł. na remont jezdni i ułożenie chodnika na ulicy Kochanowskiego, którą codziennie kilka tysięcy robotników udaje się do pracy w warsztatach głównych PKP.

Przedsiębiorstwa państwowe na Węgrzech

Na Węgrzech została ostatnio uregulowana forma prawna upaństwowionych przedsiębiorstw. Podjęte pojęcie przedsiębiorstwa państwowego podpadają wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady, które stanowią własność państwową lub znajdują się w zarządzie państwowym. Nowa ustawa regulująca te zagadnienia rozróżnia przedsiębiorstwa stanowiące całkowitą własność państwa od przedsiębiorstw, w których udział państwa wynosi 50 proc. lub więcej. Państwo przejęło nieogran-

niczoną odpowiedzialność za przedsiębiorstwa, które znajdują się całościowo w jego posiadaniu. W stosunku zaś do t. zw. „przedsiębiorstw z ograniczoną odpowiedzialnością” odpowiedzialność państwa ogranicza się do wysokości jego udziałów. Osoby prawne, które mają udziały w przedsiębiorstwach państwowych o ogr. odpowiedzialności, otrzymują zaświadczenia o wysokości swoich udziałów oraz uprawnieniach do zysku. Zaświadczenia te bez zezwolenia Ministerstwa nie mogą być zbywane. Przedsiębiorstwa Państwowe są zobowiązane w nazwie firmy umieścić oznaczenie „przedsiębiorstwo państwowe”. Założenie przedsiębiorstwa państwowego następuje w drodze zarządzenia władz. Za kierownictwo przedsiębiorstwa jest odpowiedzialny o sobie dyrektor mianowany przez resorty fachowe.

NOTATY STAREJ DATY

Zawrotne sumy i zamierchle dzieje

...12 bilionów papierosów... 15 milionów cygar, 800 tysięcy kłg. tytoniu fajkowego, 50 tysięcy kłg. tabaki z 13 milionów surowca tytoniowego...

Zdumiałaby się dostojna siostrzyca Zygmunta III, księżniczka Anna, gdyby przed trzema i pół wiekami mogła przeczuć, iż taki roczny plon da Polski Monopol Tytoniowy A. D. 1948, kiedy in Anno Domini 1590 poseł Rzeczypospolitej Uchański przysłał jej z Konstantynopola nasienie egzotycznej roślinki, ziela przez Turków „tutunem” albo „tabaką” zwanego, które niewierni w „kapucbach” skórzanych suszone przechowywają i w „lulkach” na długich „cybuchach”, w Stambule kunstownie wyrabianych palą, snując wołoko dymu dziwnie aromatycznej woni, niby z kadzielnic w świątyniach Pańskich.

Niezwykle nasienie na rozkaz księżniczki w ogrodach królewskich u stóp Zamku warszawskiego zasadzone i przez ogrodników dworskich pielęgnowane pięknie wzeszło, a co roku późniejsi obficie wysiewane za panowania Władysława IV przeszło do „historii literatury, opiewane przez poetę i architekta nadwornego Jarzębskiego jako „sławne ziele, zwane tabaką”.

Zainteresowali się onym zieleciem panowie polscy, a choć chętnie nasladowali królów orzekli, że na te „królewskie” fanaberie wiele nawozu i staranności potrzeba, aby zieleciem tureckim pola ob-

siewać i co najwyżej w klombach swych rezydencji w niewielkich ilościach „Nicotianum” to między inne zielsko pachnące sadzili.

Mimo to „tutun” i „tabakka” różnymi drogami przenikało do Polski i przez wielkich panów, co z niewoli tureckiej szczęśliwie, jako brzojy uchodzili, znalazło naśladowców wśród „zaków” Akademii krakowskiej, których kaznodzieja Bukowski za palenie tytoniu i zażywanie tabaki musiał sędziwie gromić, tłumacząc, iż pogańskie to ziele zdrowiu szkodzi i Pana Boga obraża, jako pochodzące od nieprzyjaciół Krzyżaków...

Argumenty te wywołały gorącą dyskusję wśród ówczesnych uczonych w Piśmie Św., medycynie i zieleństwie, aż sejm, aby przerwać gorszące spory, musiał w roku 1661 orzec, iż tyton nie jest szkodliwy dla zdrowia i nie staje na przeszkodzie, aby go kupcy ze Wschodu do Polski przywozić mogli i nim handlowali.

Rozpoinsechnienie tytoniu sprawiło, iż w roku 1776 dla poratowania nadwątłego skarbu królewskiego wprowadzono cło wwozowe, a następnie stworzono monopol tabacznicy i założono pierwszą fabrykę tytoniu i tabaki w Warszawie.

Ale i wtedy jeszcze, choć monopol dawał akcjonariuszom (w ostatnich latach panowania Stanisława Augusta) do 4.500.000 złotych dochodu rocznego, oh szarnicy, którzy nie wiedzieli co robić z ziemią, nie chcieli brać się do uprawy tytoniu, bo za wiele na to trzeba było „mierzywy, zachodu i trudu”.

A dziś tytoni polski przynosi krajowi miliardy, dzięki trudowi i zachodom drobnego polskiego rolnika.

KAZ. POL.

Niepewne jutro Antwerpii

Antwerpia jest obecnie największym portem Europy kontynentalnej, a po New Jorku i Londynie, trzecim co do wielkości portem na świecie.

Belgia dumna jest ze swego portu. Około 20 tys. robotników, przy znaczonym stopniu zmechanizowania pracy, to rekordowa cyfra jakiej wymaga dla swego ruchu ten wielki port.

Jakież są cechy charakterystyczne portu w Antwerpii, czy przypomina on w czymkolwiek nasz szczyński port?

Antwerpia podobnie jak i Szczecin nie leży nad morzem a nad rzeką w odległości ponad 80 km od morza. Skalda jest głęboką i uregulowaną rzeką przy głębokości toru wodnego 8 m przy odpływie i ok. 12,5 m przy przypływie — wahaniami bowiem przypływu i odpływu Morza Północnego są tego rodzaju, że różnice przy Antwerpii sięgają 4,5 m. Tym głównie różni się Antwerpia od Szczecina i to powoduje dalsze następstwa w technicznym opanowaniu urządzeń portowych. Port w Antwerpii w swej części większej jest oddzielony od rzeki 4 słuzami, dla zabezpieczenia się przed ruchem poziomu wód w basenach, których jest aż 17 i których nabrzeża mogą przyjąć równocześnie 209 okrętów morskich.

Antwerpia jest nastawiona w komunikacji śródlądowej na barkę wodną a nie na wagon. Sieć kanałów i rzek spław-

nych pozwala za pomocą barek obsłużyć rozległe zaplecze całej Belgii, wschodniej i północnej Francji, zachodnią i centralną część Niemiec, Szwajcarię aż po Bazylię i dalej łamanymi frachtami (barka — wagon) Czechosłowację, Austrię i Węgry i północne Włochy.

Rok 1947 i obecny jest okresem wzmożonych przeładunków w porcie. Ilość statków jaka była obsługiwana w porcie w r. 1947 wynosiła 8.013, wobec 11.762 w r. 1948, w liczbie tej uczestniczy Polska z ilością 71 statków i tonażem 120.000 t. Jeżeli chodzi o barki, to w r. 1947 było ich w Antwerpii 33.876 sztuk o łącznym tonażu metrycznym 12.189.616 t.

Wielkie ilości holowników krejących się po porcie, pływające siłosi obskakujące przybyły statek ze zbożem jak pałki swoją ofiarę, ponad 600 szt. pracujących dźwigów na nabrzeżach, kilkadziesiąt dźwigów pływających oto cechy charakterystyczne portu. I jeszcze jedno — ogromna przewaga lekkiego typu parterowych magazynów, bądź tylko powierzchni nakrytych dachem w stosunku do wielkich starych składów.

Co przeładowuje Antwerpia:

Na eksport idzie: żelazo, stal, maszyny, cement, niewielkie ilości węgla i koksu, wyroby chemiczne, szkło. W imporcie natomiast przeładowuje się zboże, nasiona, rudy, oleje, drzewo, fosfaty,

welne, bawełne, miedź, owoce, kawę, tytonie, produkty kolonialne. W stosunku do roku 1938, znacząca się wyraża na przewagę importu nad eksportem.

Pomimo imponujących cyfr Antwerpia a z nią i cała Belgia jest zaniepo kojona. Powojenny okres szczytowego ruchu z r. 1947 minął, a rok 1948 przy nosi objawy niepokojące. W porcie jest ok. 8 tys. bezrobotnych przy czym liczba ta wykazuje dalszą tendencję wzrostu. Dostawy amerykańskie w formie spłaty długu za użytkowanie Konga w czasie wojny — już się skończyły. W chwili obecnej trzeba albo płacić dewizami albo zaciągać pożyczki. Jedna zaś i druga forma prowadzi do dalszego wzmocnienia bezrobocia.

Antwerpia traci poważnych klientów — przemysł czeski wyraźnie nastawia się na porty polskie. Płacówki czeskie redukują swój personel na terenie Belgii, przy czym równocześnie w Szczecinie Czesi budują swój port. W Szczecinie powstaje Konsulat Centralny Czechosłowacki.

I jeszcze jedno porównanie ze Szczecinem: jakkolwiek stan wyposażenia naszego portu jest znacznie skromniejszy od wielkoportu antwerpijskiego, to linia rozwojowa Szczecina gwałtownie wznosi się w górę i budzi wielki optymizm, podczas gdy równocześnie linia antwerpijska osiągnawszy swój szczyt w r. 1947 zatrzymała się w rozwoju i wyraźnie opada ku dółowi.

INŻ. JERZY SOBIEPAN

Na apel kopalni Zabrze-Wschód

»Bracia Borkowscy« próbują sił

Warszawska Fabryka nr. 2 Zakładów Elektrotechnicznych „Bracia Borkowscy” uniknęła losu innych zakładów przemysłowych stolicy o tyle, że budynki fabryczne firmy ocalały prawie w zupełności. Co się tyczy maszyn, to wywiezione przez okupanta w r. 1944 — w r. 1945 zostały szczęśliwie odnalezione w jednej z zachodnich stref okupacyjnych i rewindykowane.

Po wojnie fabryka przeszła pod zarządek państwowy. W kierownictwie zakładu pozostawiono przedwojenny personel z dawnymi dyrektorami i właścicielami w jednej osobie na czele. Zdawałoby się, że zakład posiadając doświadczone kierownictwo i zasadnicze warunki do natychmiastowego uruchomienia produkcji, stanie się jednym z produkujących zakładów przemysłowych. Tymczasem do czerwca br. czyli do czasu objęcia fabryki przez nowe kierownictwo, trwał tu prawdziwy marazm. Aby sobie przedstawić, jak głęboko ujemnie na życie zakładu oddziaływały te dawne stosunki, wystarczy przytoczyć, że właśnie od czerwca br. do października br. produkcja zakładu wzrosła 2,5-krotnie.

RZĄDY FAWORYTÓW

Ale zmiany w zakładzie nie mogły dotyczyć tylko samej dyrekcji. Istniał tu bowiem system obsadzania wszystkich stanowisk przez faworytów dawnych właścicieli, ludzi niechętnych wszelkim innowacjom w stylu pracy. Fabryka od początku swego powojennego okresu odczuwała bardzo poważny brak sił wykwalifikowanych. Starzy majstrowie i kierownicy działów nie tylko nie próbowali sprzeciwić się w czymkolwiek temu stanowi rzeczy, lecz przeciwnie — strzegli zazdrośnie przed masą robotniczą swoich tajemnic zawodowych. Nie doceniono też znaczenia takiego czynnika podniesienia produkcji, jakim jest współzawodnictwo, co miało i ten skutek, że płace robotnicze trzymały się na stałym i niskim poziomie. Wpływało to bardzo ujemnie na wydajność pracy a zarazem powodowało rozgorzalenie wśród ludzi.

Burzliwy wzrost produkcji zakładu w ostatnich 5 miesiącach świadczy, że dokonano tu radykalnego przełomu. Należy to przypisać przede wszystkim szerokiemu zastosowaniu metod współzawodnictwa, dzięki czemu równolegle do produkcji poczęły szybko rosnać zarobki. Wzrosła też wybitnie wydajność pracy. W ciągu np. ostatniego półrocza wskaźnik podniósł się z 2,60 zł. (wartości przedwojennej) na godzinę do 3,80 zł, co oznacza już przekroczenie normy osiągniętej w zakładzie przed wojną. Co się tyczy globalnej produkcji zakładu, to prawdopodobnie w tym miesiącu przekroczy ona już poziom przedwojenny.

ROBOTNICZY ZABRALI GŁOS

Wprowadzenie współzawodnictwa miało jeszcze ten skutek, że nie tylko rozładowało nastrój rozgory-

czenia, ale rozbudziło w masie robotniczej ogromny zapał do pracy. To też inicjatywa wysuwania nowych ludzi podjęta przez dzisiejsze kierownictwo zakładu trafiła na grunt bardzo podatny. Wielu, których do niedawna uważano za słabo przygotowanych fachowców, idąc szczebel po szczeblu dosięgło już poważnych i odpowiedzialnych stanowisk. Takim jest np. ob. Wróbel, obecny kierownik sztanconni, považany zarówno przez dyrekcję, jak przez robotników, dla których jest wzorem. Ci nowi ludzie nie odgradzają się od masy robotniczej, przeciwnie — wstuchują się w jej głos, służąc ludziom pomocą i radą.

Nowym zjawiskiem w fabryce są narady wytwórcze. Nowa przede wszystkim jest ich forma, w której ujawnia się rosnąca aktywność masy robotniczej. Narady stały się szkołą pracy w nowych warunkach. Robotnicy zabierają tu głos, krytykują, wykazują braki i niedomaganie, przy czym ludzie czują w sobie śmiałość gospodarzy zakładów, to też, gdzie istnieje możliwość bezpośredniego wyrównania braków i niedomagań, tam dokonują tego sami.

Istnieje jednak wiele spraw, co do których kompetencje wychodzą poza zakład. Do tych spraw należy brak niektórych artykułów potrzebnych do produkcji, jak przede wszystkim — obecna umowa zbiorowa, która zresztą wygasa wkrótce. Najcięższym oskarżeniem wnoszonym pod adresem tej umowy jest zbyt wąskie i sztywne potrą-

wanie wielu dziedzin pracy, skutkiem czego niektóre specjalności i rodzaje pracy postawione są poza możliwością udziału we współzawodnictwie.

NIE BOJĄ SIĘ PRACY

Fabryka produkuje wszelkiego typu grzejniki elektryczne, artykuły galanterijne i oświetleniowe. Wielkimi seriami opuszczają fabrykę różnego rodzaju lampy, żelazka elektryczne, domowe i krawieckie, maszyny i piecyki, instalacje itp.

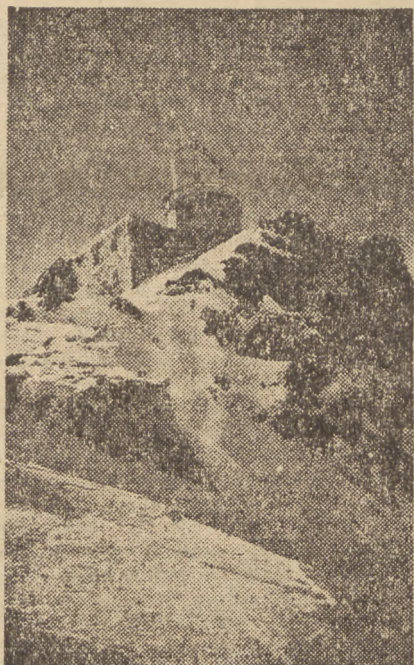
Fabryka przedstawia bogaty i skomplikowany agregat techniczny: galvanizernia i polernia — dział, gdzie części metalowe przyszłego artykułu galanterijnego otrzymują odpowiedni blask; brykiernia, gdzie sypki bakelit przerabia się na różnej formy szczegóły potrzebne do izolacji; centralna narzędziownia i dział mechaniczny — pełne praktykujące młodzieży — gdzie wykwalifikowani rzemieślnicy na obrabiarkach wykonują różne detale, poczynając od prostych podstawek do delikatnych śrubek; a dalej — sztanconia i inne działy.

Fabryka pracuje obecnie we wzmocnionym tempie. Odpowiadając na apel kopalni Zabrze-Wschód, załoga zobowiązała się uścić Kongres Zjednoczeniowy nowym wytwórczym produkcyjnym, którego główną pozycję stanowi zadeklarowanych 200 tys. trzonków do żarówek typu L3.

Właściciel główną pozycją tego wysiłku jest nowa próba, która wymaga od całej załogi maksymalnego wyłączenia wszystkich sił, szczególnie w sprawnej organizacji pracy. Ludzie jednak pracy się nie boją. Ludzie lubią dziś pokazać, co umieją.

ANTONI KOPEĆ

Zima na Kasprowym Wierchu



Przełotne śniegi jakże ostatnio przypryszyły Polskę znikną pod wpływem mocniejszego uśmiechu słońca. Ale na Kasprowym Wierchu zima usadowiła się na dobre. Tam jest „prawdziwy” śnieg.

Stopa życiowa jako wskaźnik

Przyzwyczajenie do wysokiej stopy życia jest niewątpliwie czynnikiem dodatnim. Człowiek nie chętnie rezygnuje ze swoich przyzwyczajzeń. Zawsze będzie dążył do tego, aby mieć pokój dla siebie, aby w mieszkaniu była łazienka, aby mieć czystą i porządną odzież, aby czas wolny od pracy wypełnić kulturalną rozrywką. Rzecz prosta, że dążenie to obejmuje nie tylko jego samego, ale też jego rodzinę.

To przyzwyczajenie do stopy życia ma dwojakie oblicze: indywidualne — przyczynia się ono do zachowania jednostki na pewnym poziomie życia cywilizacyjno-kulturalnego. Statystyka mówi nam o tym jak jest stosunek izb do mieszkańców, jakie jest spożycie mydła, artykułów żywnościowych, odzieżowych, jaka jest frekwencja teatrów, kin, koncertów, jakie jest czytelnictwo książek i czasopism. Procenty obliczone na podstawie liczb mówią nam w ostatecznym wyniku o tym, jakie jest przeciętne spożycie podaży kulturalnej i cywilizacyjnej. Procenty spożycia są wskaźnikiem stopnia rozwoju społeczeń-

stwa. Stąd jednostka, która nie rezygnuje ze swych przyzwyczajzeń, która pracuje z wysiłkiem, aby utrzymać swoją stopę życia, jest użyteczna.

Użyteczność ta, przerwana na język społeczny, oznacza utrzymanie w biegu warsztatów bardzo różnorodnej produkcji. Każda podaż, zarówno cywilizacyjna, jak kulturalna, musi mieć zapewniony odbiór. Wychowanie odbiorcy jest czynnością nie mniej ważną niż produkcja. Zaniedbany odbiór wytwórczości jest dorobkiem społeczeństwa. Im większy odbiór, tym wydawniejsza produkcja. Obrót wewnętrzny i jego nasilenie świadczy o intensywności życia gospodarczego w społeczeństwie. Obrót zagraniczny spełnia rolę pomocniczą. O tym nigdy nie wolno zapominać.

Pamiętamy dobrze te czasy, kiedy ze względów walutowych nacisk położono na zagadnienie handlu z granicznego. Ideałem był aktywny bilans handlowy. W imię tego ideału wywożono z grubą dopłatą lokale, meble, cukier, żyto, masło, jaja. Z czego dopłacano? Z „zarobku” na rynku wewnętr-

nym, z wyższej ceny na rynku wewnętrznym.

Innymi słowy, obrót na rynku wewnętrznym kurczył się po to, aby wywozić. Nawet kapitalistyczna ekonomia powinna była dostrzec absurd tej polityki. Nie widziała go, gdyż polityka ta dogadzała fabrykantom. Zabiegi o wyższą premię zapewniały zysk — była to droga łatwiejsza niż praca dla zubożającego konsumenta krajowego, wrażliwego na każde podniesienie ceny.

Z tą polityką zerwaliśmy zdecydowanie. Założeniem planowego gospodarstwa jest osiągnięcie wzrostu wydajności pracy i równoległego wzrostu chłonności rynku. O chłonność rynku na razie nie potrzebujemy się obawiać — dalecy jesteśmy od nasycenia. Odwrotnie, zastanawia nas chronologia i hierarchia nasycenia.

Dla każdego ważniejszy jest chleb i tłuszcz niż nylon i pomadka do ust. Dla każdego ważniejsze są nowe izby i remont dawnych, niż artykuły zbytku. Mimo to zawsze znajdą się ludzie, którzy wyrzekną się dobrego mieszkania przepijając swój zarobek — znajdą się też obywatelki zdecydowane nie doadać byle tylko nie wyglądać. Można nad tym przejść do porządku dziennego. Pań-

Obóz pracy przymusowej za nadużycia w spółdzielniach

Komisja Specjalna za nadużycia w spółdzielniach skierowała do obozu pracy Tadeusza Zastawnego — kierownika sklepu nr 16 spółdzielni handlowej „Zgoda” w Gdyni oraz Zofię Po-merankę — espedientkę tego sklepu.

Jednocześnie zostali ukarani dwaj kontrolerzy spółdzielni „Zgoda”: Zygmunt Barełkowski i Tadeusz Lipiński, którzy przeprowadzając inspekcję sklepu, poświadczyli w protokole rewizji niezgodne z rzeczywistością dane towarowe i gotówkowe.

Do obozu pracy skierowano również Ludwika Szablowskiego — kierownika sklepu nr 4, powiatowej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Ostrołęce, który sprzedał hurtem przegodnemu spekulantowi 200 kg sody kaustycznej, podwyższając cenę o 100 zł na kg, za-

miast sprzedać ją między członków spółdzielni.

Kierownik młyna „Społem” w Niemodlinie — Andrzej Pogorzelski i magazynierka młyna Halina Żebrowska — zostali ukarani obozem pracy za uprawianie przemialu.

Ponadto ukarano szereg pracowników spółdzielni za dopuszczenie do manka towarowego i gotówkowego oraz niewyliczanie się z powierzonych im pieniędzy. M. in. ukarani zostali: Stanisław Podwójcik — inspektor organizacyjny Zw. Rew. Spółdzielni RP, Tadeusz Wosiewicz — praktykant terenowy Centrali Rolniczej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Łodzi, Irena Kociankowska — ekspedientka sklepu spółdzielni „Tęcza” w Wieluniu i in-

Nowy typ krosien produkuje fabryka w Dzierżonowie

Państwowa Fabryka Krosien w Dzierżonowie rozpoczęła seryjną produkcję krosien nowej konstrukcji.

Model tych krosien, szerszych i prostszych w konstrukcji od dotychczas produkowanych odznaczający

się wielką dokładnością w pracy, był demonstrowany na Wystawie Ziemi Odzyskanych, gdzie zyskał sobie pełne uznanie rzeczoznawców. W październiku Fabryka Dzierżonowska wyprodukowała 33 sztuki krosien nowego typu.

Surowe kary za szerzenie wrogiej propagandy

Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę Stefana Dziurę z Chojnic i Konrada Winarskiego z pow. niezawskiego. Oskarżeni rozsiewali nieprawdziwe wiadomości szkodzące państwu o-

raz szerzyli propagandę, godzącą w ustrój demokratyczny Polski Ludowej. Sąd uznał winę oskarżonych za udowodnioną i skazał Stefana Dziurę na 8 lat i Konrada Winarskiego na 5 lat więzienia.

5 zbrodniarzy hitlerowskich skazano na śmierć

Przed Sądem Okręgowym w Toruniu stanęło 9 zbrodniarzy hitlerowskich, którzy w czasie okupacji dopuścili się masowych mordów na ludności polskiej: Gustaw Kuhn, Hans Fetzler, Otto Behr, Ro-

bert Mielke, Herbert Kuhn, Heinz Gothardt, Heinz Koepke, Kurt Hinckelman i Willy Thoms.

Wyrokiem Sądu Otto Behr, Robert Mielke, Herbert Kuhn, Heinz Koepke i Kurt Hinckelman skazani zostali na karę śmierci. Pozostałych oskarżonych Sąd skazał na karę po 15 lat więzienia.

Wyrokiem Sądu Otto Behr, Robert Mielke, Herbert Kuhn, Heinz Koepke i Kurt Hinckelman skazani zostali na karę śmierci. Pozostałych oskarżonych Sąd skazał na karę po 15 lat więzienia.

Odpowiedzi redakcji

M. W. K.

Pyta Pan, jak zmienić osobę właściciela mieszkania. O własności mieszkania można mówić tylko wtedy, jeżeli chodzi o mieszkanie spółdzielcze, stanowiące wyodrębnioną własność i mające własną księgę wieczystą. Jeżeli chodzi o takie mieszkanie, to przepisanie tytułu własności z żony na Pana musiałoby się odbyć w formie notarialnego aktu darowizny. Jeżeli natomiast jest to mieszkanie odnajmowane od właściciela domu za czynsz, to nie ma mowy o „właścicielu mieszkania” i chodzić może najwyżej o to, aby najemcą (głównym lokatorem) stał się Pan, zamiast żony. Sądząc z listu, mieszkanie jest w Warszawie. Ponieważ w Warszawie najem jest kontrolowany i lokale podlegają przymusowej gospodarce, aby zawrzeć z właścicielem domu umowę najmu, trzeba uzyskać przydział lokalu przez władze kwaterunkowe. Proszę się zwrócić do władz kwaterunkowych o przepisanie przydziału z żony na Pana. Podanie powinności podpisać oboje i dołączyć akt małżeństwa.

Drugie pytanie: jak i na jakiej

podstawie uzyskać zezwolenie OUL na przewóz własnych, przedwojennych mebli spod Katowic do Warszawy? Zezwolenia takiego wcale nie trzeba uzyskiwać. Nie istnieje żaden przepis prawny, zabraniający swobodnego przewożenia ruchomości, skąd i dokąd kto tylko chce. Wyjątek stanowią Ziemię Odzyskane, z których pewnych określonych rzeczy wywozić bez zezwolenia nie wolno. Ponieważ Katowice nie leżą na Z. O., może Pan zabrać i przewieźć meble bez niczyjego zezwolenia. KAZIMIERZ LIPiŃSKI

Zawszgd o wszystkim

▲ Na Westerplatte uruchomiona ma być stacja bunkrowa portu gdańskiego. Będzie to szczególnie dogodna dla statków przybywających do portu tylko w celu bunkrowania, będzie ona nader do godna. Nie będą one bowiem potrzebowały płynąć w głąb portu i uszczęszczać z tym dodatkowych opłat portowych. Bunkrowanie na Westerplatte odciąży poza tym ruch portowy i zmniejszy stopień zużycia urządzeń portowych.

▲ Na wybrzeżu gdańskim szybko postępuje naprzód likwidowanie odłogów. Zadanie to wykonują powiaty: elbląski, kwidziński, morski, malborski, starogardzki i tczewski, niemal w 100% pow. Iębarski. W pow. kościerskim wyróżniła

się gmina Stara Kiszewa, która zagospodarowała już 2.955 ha odłogów. Ponadto pow. gdański z istniejących 13.800 ha odłogów zlikwidował 19.400 ha, w czym przodowała gmina Matwy Wielkie, likwidując 2.650 ha. Pow. kwidziński uprzął ponad 2 tys. ha ugorów t.j. 90%, sztumski zaś 70%.

▲ Burza śnieżna szalała nad Wybrzeżem w dniu 23 bm. z taką siłą, że auto o mniejszej sile silnika pomiędzy Gdanską a Gdynią posuwały się z wielkim trudem. Ruch w porcie również został na pewien czas wstrzymany. Szybkość wiatru dochodziła w Gdańsku do 10 stopni skali Beauforta, w Gdyni zaś do 11.

▲ We Wrocławiu otwarto cieszącą się olbrzymią frekwencją wystawę dorobku młodzieży radzieckiej „Komsomolu”. Jest to wystawa obywatelska, która udostępniona będzie innym ośrodkom ZMP.

▲ Na odbudowę i rozbudowę wyższej uczelni we Wrocławiu dotąd w rb. wydawkowano około 310 mil. zł. Ostatnio m. in. oddano całkowicie do użytku gmach główny uniwersytetu oraz siedzibę Wydziału Elektrycznego Politechniki Wrocławskiej.

▲ Wystawa grafiki radzieckiej otwarta została w Łodzi. Interesujący pokaz zawdzięcza Łódź inicjatywie P.Z.P.B. Nr. 5. Wystawa potrwa do 9 grudnia.

▲ Konkurs na najlepszy zespół świetlicowy organizuje w pow. kutnowskim powiatowa Rada Z.Z.

▲ Łódź ma 61.235 radiodbiorników — w tej liczbie 53.994 aparaty lampowe, 323 detektorowe, a 6.419 głośniki lampowe.

W porównaniu z wrześniem rb. liczba radiodbiorników wzrosła o 1.204.

▲ Na procesie sabotażysty Preussa z Warmii, po wysłuchaniu szeregu świadków, którzy ujawnili ogrom zbrodni oskarżonego, obrona jego adwokat Kawałkowski złożył deklarację, w której przekazał się dalszej obronie oskarżonego Preussa, motywując swe stanowisko tym, że za przebiegu przewodu sądowego, a szczerze mówiąc, z zeznań świadków wynika, iż Preuss negatywnie ustosunkowany jest do obecnej rzeczywistości polskiej i że w tych warunkach prowadzenie jego obrony stol w kolizji z wewnętrzną obroną, przekonaniem i zaprzeczaniem obrony.

Po naradzie sąd zdecydował wyznaczyć adw. Kawałkiego jako obrońcę na urzędzie, ze względu na to, że bierze on udział w sprawie od początku. Znaczenie należy, że pozostali obrońcy wyznaczeni zostali przez Sąd z urzędu.

▲ W Jasieniu koło Bytowa został otwarty Instytut Uniwersytetu Ludowego. Uniwersytet w Jasieniu ma na celu wychowanie słuchaczy na kierowników życia spółdzielczego wsi. Kształcą się tu 23-ch słuchaczy, pochodzących z rodzin chłopskich i robotniczych.

T. G.

Z pięknych kart służby dla ludu pracującego i Polski Sylwetki delegatów na Kongres Zjednoczeniowy

Dajemy w dalszym ciągu kilka naciąg sylwetek delegatów obu partii na Kongres Zjednoczeniowy. Ich krótkie życiorysy czyta się jak najpiękniejsze karty służby dla świata pracy — dla Polski Ludowej...

Władysław Grzesikowski, delegat z Dąbrowy Górniczej... Do partii wstąpił stosunkowo niedawno. Nie to samo jednak dało mu prawo do powszechnego zaufania. Grzesikowski jest przodownikiem pracy przez myśl metalowego w Państwowej Fabryce Obrabiarek w Dąbrowie Górniczej i we wrześniu wykonał 327 proc. normy, a mimo ciężkiej pracy, jest jednym z najczynniejszych aktywistów partyjnych i cieszy się zaufaniem załogi fabrycznej.

Stanisław Matarski — jest synem rolnika. Znajac nędzę wsi polskiej, zorganizował przed wojną Związek Zawodowy Robotników Rolnych w okręgu siedleckim. W czasie okupacji brał czynny udział w ruchu podziemnym, jako członek RPPS. Po wyzwoleniu zorganizował PFS w powiecie siedleckim i organizacja w tym okręgu dała mu teraz mandat na Kongres Zjednoczeniowy.

Albin Szware — weteran pracy w walce. Urodził się w 1877 r. Mając 16 lat rozpoczął pracę zawodową jako gisier, wstąpił do SDKPiL i brał aktywny udział w bojowych wystąpieniach robotników. W latach Rewolucji Listopadowej znalazł się w Leningradzie i był jednym z uczestników walki o zdobycie Pałacu Zimowego.

W okresie międzywojennym pełnił funkcje skarbnika KPP dzielnicy Wola. Za swą działalność był kilkakrotnie aresztowany. Pomimo podeszłego wieku pracuje w „Urussie” i jest aktywnym członkiem partii.

Julian Tokarski, ur. w 1903 r. i już w 13-tym roku życia rozpoczął pracę w fabryce metalowej. Od 17 roku życia bierze czynny udział w ruchu robotniczym. Za działalność w KZM i KPP był prześladowany przez faszystowskie sądy przedwojenne. Bierze udział w wojnie i jako zastępca dowódcy Korpusu Pancernego w randze podporucznika, przechodził szlak wojenny Pierwszej Armii Polskiej od Smoleńska do Pragi Czeskiej. Bierze udział w bojach pod Warką i walczy o Pragę.

Od 1947 r. pełni funkcję pierwszego sekretarza wojewódzkiego warszawskiego Komitetu PPR.

Władysław Wójcik, urodził się 27 sierpnia 1915 r. w Janówku, jako syn robotnika rolnego. Od wczesnej młodości należy do PPS. Jest urzędnikiem w Ubezpieczalni Społecznej w Lublinie. Po odzyskaniu niepodległości staje czynnie do pracy w partii i za przekonania lewicowe ówczesne kierownictwo partii usuwa go z władz partyjnych.

Sperczyńska, wybrana jako delegatka PPR w Dąbrowie Górniczej jest znaną działaczką kobiecą i społeczną. W czasie okupacji pracuje jako robotnica w hucie Bankowce, zyskując sobie popularność i zaufanie wśród pracownic. Po zakończeniu działań wojennych przystępuje zaraz do pracy społecznej, zakładając pierwsze na terenie Dąbrowy Górniczej, Koło Ligi Kobiet.

Piotr Dylewski, syn robotnika rolnego z Kjedzyna, pow. Częstochowa

już we wczesnej młodości na służbie u bogatego gospodarza odczuł krzywdę, jaka była udziałem chłopów polskiego w okresie sa nacyjnym.

W r. 1922 przybywa na Śląsk, gdzie pracuje w kopalni „Piast”, a następnie w hucie Katarzyna. Po odbyciu służby wojskowej pracuje w hucie Sosnowiec, gdzie zwolniony zostaje na skutek ogólnej redukcji. W 1930 otrzymuje pracę w kopalni „Flora” w Dąbrowie Górniczej. W tym samym roku wstępuje do TUR-u w Gołonogu, pełniąc funkcje gospodarza - bibliotekarza.

Podczas okupacji z narażeniem własnego życia przechowywał u siebie bibliotekę TUR-u w ilości 400 książek.

W chwili obecnej Dylewski pracuje jako elektrotechnik, pełniąc równocześnie funkcje I-go sekretarza zakładowego Komitetu PPS przy kopalni „Gen. Zawadzki”.

Powszechne wykłady uniwersyteckie z językoznawstwa

Komisja Powszechna Wykładów Uniwersyteckich w Warszawie podaje do wiadomości o następujących wykładach, które odbędą się: 27 listopada godz. 12 — doc. dr. Halina Koneczna — Język literacki a gwary, godz. 17 — prof. dr. W. Doroszewski — O zaletach dobrego stylu.

4 grudnia godz. 17 — adiunkt dr. S. Skorupka — Przenośnie języka potocznego.
5 grudnia godz. 12 — asystent

mgr. H. Kurkowska — O zmianach znaczeń wyrazów.

11 grudnia godz. 17 — prof. dr. W. Doroszewski — Pierwiastki swojskie i obce w języku.

Wykłady będą się odbywały w sali odczytowej Muzeum Narodowego w soboty w godz. od 17 do 18, w niedziele od 12 do 13.

WYCHOWANIE fizyczne i SPORT

PRAGA — WROCLAW 8 : 8
W BOKSIE

W Hali Ludowej we Wrocławiu rozegrano międzynarodowy mecz bokserski między reprezentacją Pragi i Wrocławia. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Najlepsze walki stoczono w waga: koguciej i piórkowej, a wyniki remisowe tych spotkań krzywdzą zawodników wrocławskich. Drużyna wrocławska wystąpiła bez zawodników IKS-u i „Pafawagu”, którzy przygotowują się do walk o wejście do Ligi. Z młodych reprezentantów Wrocławia bardzo do brze bił się Sobko w wadze lekkiej, który stoczył z Petriną dobrą walkę.

Wyniki techniczne: W muszej — Zof (Praga) przegrał na punkty z Przybyłowiczem, w koguciej (najlepsza walka dnia) Francik (Praga) zremisował z doskonale walczącym Faską. Wynik ten krzywdzi Polaka, który był lepszym zawodnikiem. W piórkowej Taubenek (Praga) zremisował po żywej i dobrej walce z powracającym do formy Symonowiczem, w lekkiej Petrina (Praga) wygrał na punkty z Sobko, w półciężkiej Cerny (Praga) wygrał przez tech. k. o. z ambitnym Kukurudem, w średniej Koudela (Praga) przegrał z Domańskim v. o. z powodu niedowagi. W spotkaniu towarzyskim Domański poddał się w 3 r. będąc kilka razy na deskach, w półciężkiej — Rademacher (Praga) wygrał na punkty po żywej walce z Braneckim, w ciężkiej Sedovy (Praga) przegrał przez techniczny k. o. z Klimeckim po 25 sek. walki.

DLACZEGO PIĘŚCIARZE WĘGIER WALCZĄ O 12-EJ

Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na jednocześnie wyznaczanie godzin ciekawych spotkań sportowych, ale organizatorzy, licząc się z różnymi względami zapominają o tym.

W przyszłą niedzielę 28 bm. o godz. 11-tej zaczyna się w Warszawie ostatni w tym roku piłkarski mecz ligowy Polonia (W-wa) — AKS, a o godz. 12-tej międzynarodowy mecz pięściarski Budapeszt — Warszawa. Obie imprezy warte są zobaczenia i miłośnicy zawodów sportowych głowić się muszą gdzie pójść?

Czy nie można było uzgodnić godzin tych spotkań? Czy trudno byłoby za-

cząć mecz piłkarski o godzinie wcześniej, a zawody pięściarskie o godzinie później?

Zastanówcie się PT. Organizatorzy! „Kasy” i tak zrobicie, ale warto i chyba należy pójść na rękę widzom sportowym, umożliwiając im zobaczenie obu spotkań.

W KILKU WIERSZACH KURS SĘDZIÓW LEKKOATLETYCZNYCH. We wtorek 23 bm. roz poczł się w Warszawie pierwszy po wojnie kurs unifikacyjny dla sędziów lekkoatletycznych. Na kurs przybyło do stolicy 21 sędziów z 11 okręgów. Wykładowcami są znani fachowcy jak — prezes Forys, dyr. Askanas, mgr. Zakrzewski, inż. Oldak, mjr. Giedgord i prof. Paruszewski. Każdy z uczestników kursu po wysłuchaniu wykładów i odbyciu zajęć praktycznych na boisku, zobowiązany jest do przeprowadzenia podobnych kursów na terenie swojego Okręgu. Kurs ten kończy się w sobotę 27 bm.

ZAPASNICZY POLSCY po remisie w Sofii wygrali drugie spotkanie w Starej Górze 6:2. Wyniki techniczne: W muszej Rokita (W) położył na łopatki Ganczewa, w koguciej tak samo zakończył walkę Tobola (W) z Janulowem, w piórkowej Kauch (W) przegrał na p-łty z Bojczorem, w lekkiej Świętosławski (W) położył na łopatki Argirowa, w półśredniej Golaś (W) pokonał na p-łty Miaszkowa, w średniej Radoń (W) wygrał na p-łty z Kijajewem, w półciężkiej Bajorek (W) uległ na p-łty Marinowowi, w ciężkiej Szajewski (W) zwyciężył na p-łty Atanazowa.

PLYWACY BRATISLAWY W WARSZAWIE. W środę późnym wieczorem przybyła do Warszawy pływacka drużyna SKP Bratislava, która we wtorek rozgromiła reprezentację Łodzi. W czwartek 25 bm., o godz. 18-tej pływacy czechosłowaccy zmierzą się na pływalni Polskiej YMCA z reprezentacyjnym zespołem Warszawy. W drużynie warszawskiej startować będą wszyscy pływacy stolicy z drużyną piłki wodnej Samorządowca (dawn. Elektryczności) na czele.

PRZED MECZEM GIMNASTYCZNYM Z WĘGRAMI. Drużyna reprezentacyjna gimnastyków węgierskich, która rozegra mecz z reprezentacją Polski w dniu 28 bm., przybędzie do Warszawy w nadchodzący piątek, 26 bm. Mecz rozegrany zostanie w sali Polskiej YMCA o godz. 17 lub 18-tej. We wtorek, 30 bm., obie reprezentacje udadzą się do Łodzi, gdzie odbędzie się pokaz gimnastyki przyrzadowej i wolnej. Zawodnicy, przewidziani do reprezentacji Polski na mecz z Węgrami, zgrupowani są na specjalnym obozie w Akademii W. F. Przebývają tam: Kulik, Szlosarek, Radojewski, Betyna, Kucjan, Sobala, Pączka, Gryzka, Gaca Paweł i Gaca Henryk. Ostateczny skład reprezentacji Polski ustalony zostanie w piątek.

WYŚCIG KOLARSKI DOOKOŁA SYCYLI. We wtorek wystartowało z Palermo 85 kolarzy do wyścigu naokoło Sycylii. Oprócz kolarzy włoskich udział biorą również zespoły zawodników francuskich i szwajcarskich. Ogólny dystans 1.071 km. Wyścig zakończy się 28 bm.

Zjednoczenie Energotyczne

Okręgu Mazurskiego — Obłotyn, ul. Knosaly 1

z angażuje chemika - laboranta

(ze średnim wykształceniem) do pracy w laboratorium w Olsztynie. Warunki do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Personalny Z. E. O. M. Kr. 3853-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA POSZUKIWANA.

Księgarz-Papiernik rutynowany fachowiec, 21 lat pracy zawodowej na kierowniczych stanowiskach, energiczny, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia Katowice, skrytka pocztowa 460. Kr. 3860-0

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY
REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony 87-682, red. gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Dąszyńskiego 16, tel. 4-01-80. Administracja czynna w godz. od 9-15, w sobotę od godz. 9-12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa, ul. Dąszyńskiego 14.

Sp. Wyd. „Czytelnik” Druk. Nr. 2 B-63599

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe
poszukuje natychmiast
młodych, zdolnych, energicznych
chemików, drogistów, handlowców
z wyższym i średnim wykształceniem, w celu przygotowania do objęcia (nawet bez praktyki) stanowisk samodzielnych.
Zgłoszenia z podaniem życiorysem i referencjami składać należy do P.A.P. Foksal 11 pod „Energiści”.

GAŚNICE znormalizowane PN
„Tytan” PRODUKUJE — SPRZEDAJE
Fabryka »STRAŻAK«
ul. SYRENY 3, telefon 883-19
Gaśnice zatwierdzone przez Związek Straży Pożarnych R.P. Produkcja pod kontrolą Związku Straży Pożarnych RP. Kr 3854-0

Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego
Biuro Sprzedaży Wyrobów Gumowych i Tworzyw Sztucznych w Łodzi
przyjmie delegata
do spraw kontroli magazynu i wysyłek towarów ze stałą siedzibą w Piastowie koło Warszawy. Wymagana praktyka magazynowa i znajomość księgowości materiałowej.
Podanie życiorysem i odpisami świadectw kierować do Wydziału Personalnego Biura Sprzedaży Wyrobów Gumowych i Tworzyw Sztucznych w Łodzi ul. Stanisława 2. Kr. 3856-0

Calasal wzmocnienia układu kostny
dostępna nowym składziami doświadczeń
Produkcji Państw. Fabr. Zjedn. Zakł. Przem. Farmac. Żądać w aptekach i drogeriach Kr. 3819-0

„Moda i Życie Praktyczne” Nr 33
Najcenniejszym eksportem Czechosłowacji to zdrowie.
Kartovy Vary, Jáchymov, Luhačovice, Františkovy Lázně, Lánské Lázně, Mariánské Lázně, Sláň, Tatrzańská Lomnica, Trenčianske Teplice

SAMODZIELNA WYKWALIFIKOWANA KORESPONDENTKA
w językach: polskim, angielskim i niemieckim możliwie ze stenografią poszukiwana
przez przedsiębiorstwo eksportowo-importowe branży nasiennej. Wyczerpujące oferty z podaniem warunków składać: „Hortus” Impet Al. Sikorskiego 42

Składy suche murowane
powierzchni co najmniej 300 — 500 m. kw.
poszukiwane do wydzierżawienia najchętniej okolice placu Unii Lubelskiej. Mogą być obiekty nadające się do niekosztownego remontu. Oferty szczegółowe i warunki składać: „Hortus” Warszawa, Klonowa 20. Kr. 3858-1

Rozwierfaki
nastawne od 11 do 38 mm pierwszorzędnej jakości ze stali stopowej
DOSTARCZA
Kokczyński i S-ka Maszyny, Narzędzia
Artykuły techniczne
Kr 3855-0 POZNAŃ, WALKI MŁODYCH 8.

NA MIESCIE mówią...

ZE PRZY REJESTROWANIU NOWYCH taksówek należy zwrócić uwagę nie tylko na techniczny stan wozu, ale i na stan wnętrza. Jeśli nowe taksówki (z numerami powyżej 1000) mają tak zniszczone siedzenia, że wylażą z nich sprężyny, a przez dziury w karoserii wieje na pasażera, to najlepszy dowód, że kontrola jakości wnętrza samochodów jest bardzo potrzebna.

ZE w ostatnio sprowadzonych z Francji do Warszawy autobusach kursujących na linii „P”, nad motorami zainstalowane są zegary elektryczne dokładnie wskazujące czas. Widok tych zegarów przypomina nam okres przedwojenny, kiedy podobne czasomierze zainstalowane były w każdym prawie tramwaju. Zegary te zostały w czasie okupacji zrabowane przez Niemców i wywiezione w nieznanym kierunku. Czy nie należałoby obecnie poszukać tych zegarów w tramwajach kursujących po ulicach miast niemieckich, zrewindykować i z powrotem przyczynić imi wnętrza tramwajów stołecznych? Zegary w autobusach są zapowiedzią, że w ten czy inny sposób MKZ postara się o wyposażenie środków lokomocji w publiczne czasomierze.

ZE O ILOŚCI miejsc i krzeseł na sali każdego teatru nie decyduje wyłącznie dyrekcja tego teatru. Decydujący głos ma tu i straż ogniowa, i Inspekcja Budowlana. Dlatego nie wolno powiększać według swego „widzi mi się” ilości krzeseł na sali. A tak ostatnio postępuje dyrekcja Teatru Klasycznego, powiększając ilość krzeseł co najmniej o 10 proc. Dodatkowymi krzesełami zastawia się wszystkie przejścia. Widzowie siedzą „je den na drugim”. A co by się stało, gdyby tak przypadkiem wybuchł pożar? Strach pomyśleć.

Dynamizm trochę niepokojący

WEDŁUG ostatnich danych ludność Warszawy przekroczyła 600 tys. osób. W sierpniu b. r. przyrost ludności wyniósł 841 osób, we wrześniu — 3.434.

Normalnie obserwowane zjawisko zwiększania się przyrostu ludności w okresie jesiennym i w bież. roku znajduje potwierdzenie. Normalne zjawisko większego przyrostu napływowego od przyrostu naturalnego — nadal obserwujemy, chociaż przyrost naturalny Warszawy lat powojennych jest parokrotnie większy niż przed wojną.

BEZ PRECEDENSU W DZIEJACH MIAST

Ogółem stwierdzić można, iż przeciętna miesięczna przyrostu sięga czterech tysięcy, dając rocznie 48 tysięcy nowych mieszkańców. Ten dynamizm rozwojowy zniszczonej stolicy jest bez precedensu w dziejach ośrodków miejskich. Od zera ludności w styczniu 1945 roku do 600 tysięcy w listopadzie 1948 r. — to przykład nie znajdujący podobnego nawet w samej historii Warszawy. Co prawda w okresie piętnastoletnim, między 1815 a 1830 rokiem, ludność Warszawy wzrosła z 81 do 139 tysięcy, ale Warszawa nie była wówczas miastem tak straszliwie zdevastowanym jak w roku 1945.

Ta radosna żywotność naszego miasta, wyrażająca się najdobitniej na odcinku ludnościowym, posiada również cechy ujemne: odbudowa stolicy nie nadąża za przyrostem jej mieszkańców. Nie nadąża zwłaszcza odbudowa jej mieszkań. Faktem jest, że dla wyrównania przybytku ludnościowego Warszawa potrzebuje co najmniej 24 tysięcy nowych izb mieszkalnych, licząc według przedwojennych (wcale nie najlepszych) warunków mieszkaniowych, t. zn. według stanu dwu osób na jedną izbę. Jednocześnie stolica w

ciągu najbliższych paru lat dodatkowo wymaga odbudowy co najmniej takiej samej ilości izb mieszkalnych, mających zapewnić lokale mieszkańcom domów zagrożonych a nie nadających się już do odbudowy, oraz mieszkańcom suterren i piwnic, bo i takie „lokale” własnym „przemysłem” urządziło sobie wielu warszawiaków.

BUDOWNICTWO NIE NADAŻA

Nie mamy jeszcze całkowitych danych obrazujących przyrost budownictwa mieszkaniowego w bież. roku. Ale dane trzech lat ubiegłych wykazują, iż budownictwo mieszkaniowe nie nadążało za liczbą zwiększającej się ludności miasta. Sprawa mieszkaniowa nie wyczerpuje zresztą całości zagadnienia. W grę wchodzi tu i komunikacja, i szpitalnictwo, i oświata, i sieć wodociągowa, gazowa, elektryczna, i zdolność produkcyjna elektrowni i filtrów.

Jeśli nawet pracownicy jakiejś instytucji, istniejącej dotychczas poza Warszawą, przenoszą się do stolicy, do specjalnie zbudowanego dla nich domu — nie zmniejszają w ten sposób w niczym zaległości inwestycyjnych miasta. Powiększają je we wszystkich wyżej wymienionych dziedzinach gospodarki samorządowej. Gorzej jeszcze, jeśli ten masowy pęd do stolicy przyczynia się do stwarzania dalszych, nienormalnych warunków mieszkaniowych. Ilość zamieszkałych w stolicy piwnic-suterren wrosła w okresie dwuletnim. Wzrosła ilość domów-ruin, nie nadających się do celów mieszkalnych. W konsekwencji takiego stanu rzeczy stolica musi mobilizować swe siły dla wynajdywania mieszkań w okręgu podstołecznym, która to akcja (jak dotychczas) bynajmniej nie równoważy przyrostu ludnościowego. Jeśli do tego dodamy fakt, iż olbrzymia masa przybyszów bynajmniej nie jest związana gospodarczo z koniecznością stałego pobytu w Warszawie —

obraz chaosu napływowego, jaki obecnie obserwujemy, stanie się jeszcze wyraźniejszy.

UREGULOWAĆ NAPLYW LUDNOŚCI

Parokrotnie już poruszano sprawę uregulowania napływu ludności niewarszawskiej do stolicy. Wysiwno parokrotnie projekty ujęcia w jakieś prawne ramy tego napływu, aby można go było — badać w pewnych granicach — regulować. Jak dotychczas, projekty te dalekie są od realizacji. Nawet Inspekcja Budowlana w swych skromnych ramach nie potrafiła „zabezpieczyć” piwnic, suterren i wałących się ruin przed swoistym remontem dokonywanym przez przybyszów. Nie odmawia się nikomu prawa zameldowania, nie zwraca się żadnej uwagi na fakt przybywania do miasta ludzi „na los szczęścia” — osób, bez zatrudnienia, osób bez mieszkania, środków na przeżycie nawet najbliższych tygodni czy dni. Konsekwencje takiego stanu rzeczy nie tylko obciążają później miejski Urząd Kwaterunkowy, miejskie szkolnictwo (dzieci!), miejskie szpitale, ale również opiekę społeczną borykającą się z nadmiernym potrzebę czekających zaspokojenia i dotkliwym brakiem środków finansowych.

Warszawa nie jest miastem bogatym. Jest dziś jednym z najbiedniejszych miast w Polsce, dlatego właśnie bronąć się musi przed zbyt dynamicznym wzrostem ludnościowym, i to tym bardziej, że ten wzrost nakłada na gminę nowe ciężary, przekraczające jej możliwości.

(W)

MEGAN

MEGAN Dziennik Karakal Zły styl

Czarni mają noże w zębach i odpo wiedzno zwierzęce twarze.

Czarni pelzają wśród krzaków, w sposób aż nadto oczywisty chcąc skom sumować gentlemanów w tropikalnych kaskach.

I mierzą z luków.

Inni czarni leżą na lew na szyję z dzidami w ręku...

Biali mają szlachetny wyraz twarzy oraz tzw. myślenie. Odważnie nie kryją się za krzakami. Idą naprzód z pistoletami w rękach. Albo z karabinami maszynowymi. Jedni tak, drudzy inaczej.

Całość sprawia ujmujące wrażenie, przedstawia zaś, jak nie trudno odgadnąć, imperializm kolonialny w wydaniu popularnym dla dzieci & młodzieży szkolnej.

Arkusze takich i podobnych pouczających wycinanek można nabyć w każdej księgarni, w każdym sklepie z zabawkami. Drukarnia „Styl” w Krakowie otrzymuje bowiem dostateczne przy działy papieru.

Albo umie papier zorganizować na lewo.

Ma już swoje sposoby.

I tylko odrobinę — władze (a jakieś władze muszą się tymi sprawami interesować) nie mają żadnego sposobu na drukarnię „Styl”.

A szkoda.

Bo taki styl nikomu nie odpowiada.

Bo to nie jest dobry styl.

MEGAN

Szykujemy ślizgawki na zimę

Wydział Wczasów organizuje dla dzieci i młodzieży w bieżącym sezonie siedem bezpłatnych lodowisk.

Na Żoliborzu koło kolonii W.S.M.-u Zarząd Spółdzielni zajmie się stroną administracyjną lodowiska, a RTPD opieką i szkoleniem dzieci.

Lodowisko przy ul. Bończej, przygotowane przy wydatnej współpracy Komitetu Blokowego, będzie oddane pod

zarząd komitetu. Opiekę wychowawczą obejmie najbliższej położona szkoła. Pozostałe lodowiska mieszczą się w ogródkach jordanowskich przy ul. Niemcewicza, Wawelskiej, Wileńskiej, Otwockiej i Opaczewskiej.

Administracja oraz konserwacją lodowisk w ogródkach jordanowskich zajmie się Wydział Wczasów. Ponadto Wydział zapewni dzieciom opiekę instruktorów sportowych.

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 18 w Klubie Młodych Artystów i Naukowców (ul. Królewska 13) prelekcja red. Stefana Żółkiewskiego pt. „Problemy realizmu socjalistycznego”. Wstęp wolny.

O godz. 17 w liceum Gospodarczym na Saskiej Kępie (ul. Obrońców 25) polska racjonalnego gotowania.

Wystawy

MUZEUW WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona 5-letniej rocznicy „Bitwy pod Lenino”.

MUZEUW NARODOWY: Wystawa współczesnychmalarzy francuskich oraz ceramiki Pabla Picassa. Wystawa Kłazi Radzieckiej i pokaz malarstwa rosyjskiego. Zbiory stałe: malarstwo polskie obec i sztuka gotycka. Muzeum otwarte codziennie godz. 10-15 w sobotę, niedziele i święta godz. 10-19. W niedzielę Muzeum zamknięte.

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (Królewska 13): Wystawa obrazów malarza czeskiego Jarostawa Paur p.t. „Warszawa 1949”.

Teatr

TEATR ROZMAITOSTY (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Szelmista Scapina”.

POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Pan Jowliński”.

PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 19 „Synowie”.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „Faryzeusze i grzesznik czyli dama z winogronem”.

„NASZ TEATR” (Marszałkowska 81): o godz. 15.15 „Romantyczność” Mickiewicza.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 4): o godz. 19 „Archipelag Lenola”.

TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Dom Otwarto”.

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Kobieta w mgłach”.

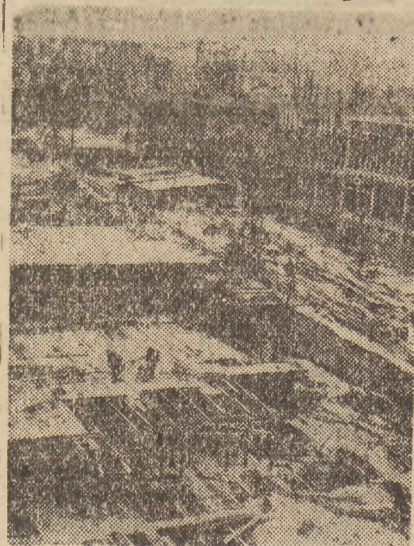
COMOEDIA „Szewczyka 2): o godz. 19 „Szczęście Franca”.

YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19 rewia p.t. „Obiecanki - Trumanki” z Heleną Grossówną.

TEATR DZIECI WARSZAWY (YMCA): o godz. 12 „Budowali most” (przedstawienie dla szkół).

WRÓBLEK WARSZAWSKI (Zygmuntowska 8): rewia p. t. „Konferencja ONZ”, o godz. 17.15 i 19.15, niedziele i święta 15, 17.15 i 19.15.

Sejm buduje



Tak dziś wygląda teren budowy nowych gmachów na terenie parku sejmowego przy ul. Daszyńskiego 4. Pierwszy śnieg, który okrył budowlę w niezłym nie zahamował tempa robót. Na ukończeniu znajduje się betonowanie dachu na t. zw. bloku „B” i betonowanie stropów nad piwnicami bloku „C”. Oba budynki w stanie surowym będą ukończone jeszcze w bież. roku.

Poradnię chirurgiczną otrzymuje Grochów

1 grudnia w XVI Ośrodku Zdrowia przy ul. Grochowskiej 337 zostanie otwarta poradnia chirurgiczna. Poradnia ta będzie jedynym punktem doraźnej pomocy chirurgicznej dla okolicznej ludności.

Strażacy remontują swe budynki

W celu uczczenia zjednoczenia partii robotniczych pracownicy Straży Ogniowej, posterunku nr 1, przy ul. Toruńskiej 21 (Pelcowizna) przeprowadzili, jako pracę dodatkową, zewnętrzny remont budynku mieszczącego posterunek.

Roboty przewidziane w terminie do

Największą maszynę drukarską montuje się w Warszawie

Niewielki dwupiętrowy budynek przy ul. Nowogrodzkiej pokryty jest rusztowaniami. W wąskim wejściu trwają robotnicy, cały korytarz hu-czy od gwaru. Setka ludzi krząta się po całym gmachu, by jak najszybciej skończyć robotę. W niedzielę obiecali, że do 7 grudnia, w przeddzień zjednoczenia ruchu robotniczego, skończy budowę nowej drukarni „Wiedzy” i puszczać w ruch olbrzymią maszynę rotacyjną.

Obiecaliśmy to sobie dopiero na kwiecień — mówi kierownik robót i twórca projektu, prof. Suzin. — Postanowiliśmy jednak oddać dom do użytku już 7 grudnia. Od 8 listopada wprowadziliśmy pracę na trzy zmiany. Zarówno my, którzy budujemy dom, jak i robotnicy firmy inż. Berent, którzy montują rotację. No i zrobimy wszystko. Pozostaną tylko niektóre prace wykończeniowe, ale praca drukarni pójdzie już pełną parą.

Największa „choroba” całego bloku — to ciasnota. Trzeba było na małej parceli zmieścić olbrzymią maszynę rotacyjną, która drukuje na godzinę 200 tys. egzemplarzy 8-stronicowego dziennika, w podziemiach ulokować magazyny papieru, na pierwszym piętrze zmieścić biura, na drugim chemigrafie.

— Ludzie są ambitni i słowa dotrzymają — powiada, a prof. Suzin kiwnie ciem głową daje do zrozumienia, że i PBP nr 2, które prowadzi roboty murarskie, też pamięta o terminie. I dotrzyma go (ms)

Jeszcze o komunikacji z Bielanami

Od kilku dni wzywamy Miejskie Zakłady Komunikacyjne do przedłużenia nowej linii tramwajowej „28” z Bielania do Pl. Unii, bo na swej dotychczasowej trasie łączy ona zaledwie Żoliborz z Pl. Zbawiciela. Ostatnio akcją naszą poparł stołeczny „Kurier Codzienny”, który w swym środowym numerze zamieszcza na ten temat artykuł. Jednocześnie pismo to zgłasza swój projekt polepszenia komunikacji na tym odcinku.

„Kurier Codzienny” radzi skasować zupełnie linię „15”, wszystkie wozy z tej linii przerzucić na przedłużoną trasę „28”, a zamiast niepotrzebnej już, podwójnej linii tramwajowej przez Żoliborz, utworzyć nową komunikację autobusową na trasie Pl. Wilsona (Żoliborz) — AWF (Bielany). Projekt ten jest o tyle słuszny i godny zastanowienia, że już oddawna MKZ nosiły się z zamiarem zastąpienia autobusami krótkich linii tramwajowych, a ponadto rozwiązała by była kwestia taboru tramwajowego.

Przy przerzuceniu bowiem wszystkich wozów „15” na nową, przedłużoną linię „28”, pomimo dłuższej o kilkadziesiąt metrów trasy, wzrosłaby częstotliwość przejazdów, wynosząca obecnie na krótkiej trasie „28” — 9 min. Natomiast nowa krótka linia autobusowa nie wymagałaby większej ilości wozów (wy starczą nawet trzy auta przy skróceniu postojów do minimum), jednocześnie zaś lokalni pasażerowie w północnych dzielnicach miasta nie potrzebowaliby się tłoczyć do obladowanych wozów „28”.

Radzi będziemy, jeśli Miejskie Zakłady Komunikacyjne zechcą przerwać swe dotychczasowe milczenie i zabrać głos w kwestii, która tyle kłopotów sprawia mieszkańcom Bielania, a tak mało zaszczepu przynosi władzom miejskim. (ms)

„Obiecanki — trumanki” w Polskiej YMCA

Codziennie (z wyjątkiem czwartków) występuje w sali Polskiej YMCA o godz. 19 znakomita para artystów filmowa i teatru Helena Grosówna i Romułd Gierasiński.

W koncercie udział biorą również Trio taneczne Niewęglowskich, Marek Andrzejewski, Tadeusz Bocheński i Adam Wysocki.